

Czechosłowacja — drugi partner handlowy Polski

W planach rozwoju polsko-czechosłowackich stosunków gospodarczych stawia się na czołowym miejscu sprawę zacieśniania powiązań między przemysłami obu krajów. Obroty handlowe osiągnęły rekordy we wielkości, ale po obu stronach panuje przekonanie, że nie jest to z pewnością pulap możliwości.

Już dziś można przewidywać, że przedsiębiorstwa obu państw będą połączoną znaczną siłą, nie szerszą niż dotychczas się ciał umów kooperacyjnych i specjalizacyjnych. W przygotowaniu są np. nowe porozumienia o współpracy produkcyjnej zakładów taboru kolejowego, maszyn dla przemysłu

spożywczego, elektroniki użytkowej. Na etapie zaawansowanych uzgodnień jest sprawa kontynuowania współpracy kredytowej w celu rozbudowy mocy produkcyjnych w Polsce. Pierwszym przykładem była umowa sprzed kilku lat o współpracy w produkcji baloników żarówkowych w zakładach „Polam” w Pile. Przywiązuje się bardzo dużą wagę do współdziałania w nauce i technice.

Zapisy wieloletniej umowy handlowej z CSRS na lata 1986—90 wskazują, że dwustronne obroty powinny wynieść w tym okresie co najmniej

(dokończenie na str. 2)

„Ręce w poprzek Ameryki”

Nowy Jork (PAP). „Hands across America” pod takim hasłem odbyła się w niedzielę w USA wielka impreza, z której dochód przeznaczony jest na pomoc dla głodujących i bezdomnych w Stanach Zjednoczonych. Łańcuch milionów ludzi, którzy podali sobie ręce połączył wschodnie wybrzeże z zachodnim. Linia biegła od Nowego Jorku do Waszyngtonu, a dalej przez Tennessee, Teksas, Nowy Meksyk, Arizony do Los Angeles.

Organizatorzy spodziewali się ok. 5 mln ludzi i zebrania tym samym 50 mln dolarów. Każde miejsce w łańcuchu kosztowało bowiem 10 dolarów. Prezydent Reagan nie omieszczał wykorzystania propagandy tej szlachetnej imprezy, włączając się o trzeciej po południu w otoczeniu funkcjonariuszy Białego Do

(dokończenie na str. 2)



Pracownicy Zakładu Obuwia Północnych Zakładów Przemysłu Obuwniczego „Alka” w Słupsku w ramach przedzjazdowych zobowiązań wykonali 1980 par galanterek dziewczęcych i 680 par dodatkowych cholewek. Ogólna wartość ponadplanowej produkcji wynosi 551 tys. zł. Zakład aktualnie wytwarza półbuty męskie letnie i całoroczne, niebawem zakończy się produkcję galanterek damskich. Jednocześnie wydział montażu przygotowuje chłopięce zimowe kozaczki. „PZPS „Alka” są uznanym producentem obuwia za-

równy na rynek krajowy jak i zagraniczny. W obuwiu ze znakiem „Alki” chodzą mieszkańcy Australii, Kanady, Holandii, Anglii, Związku Radzieckiego i Bułgarii. (bz)

Na zdjęciach: 1) Jolanta Rabenda przy cięciu elementów cholewek mokasynów, 2) Violetta Kapińska zszywa cholewki półbutów męskich, 3) Helena Kukiel sprawdza jakość gotowych wyrobów.

Zdjęcia: Zbigniew Bielecki

NA ŚWIECIE

Kampania zastraszania krajów arabskich

Stany Zjednoczone rozpoczęły kampanię zastraszania państw arabskich, której celem jest zmuszenie ich do zmiany dotychczasowej polityki wobec Izraela — oświadczył w audycji sieci telewizyjnej CBS syryjski minister spraw zagranicznych Faruk Esz Szareh. Kampania ta — dodał — nie sprzyja umacnianiu pokoju na Bliskim Wschodzie.

Silna eksplozja w Bejrucie

Rozgłoszła „Głos Libanu” podała, że w poniedziałek w okresie szczytu porannego na nadmorskiej stronie we wschodniej części Bejrutu nastąpiła silna eksplozja. Według wstępnych informacji, zginęły co najmniej 2 osoby a 5 zostało rannych.

Dni Warszawy w Berlinie

W pierwszych dniach czerwca br. w NRD odbywać się będą Dni Kultury Polskiej. Ich integralną częścią będą przewidziane 2 i 3 czerwca Dni Warszawy w Berlinie. Staną się one kolejną okazją do prezentowania berlińczykom wizerunku naszej stolicy a zwłaszcza jej życia kulturalnego.

W KRAJU

Przedzjazdowe wojewódzkie konferencje PZPR

Dobiegają końca przedzjazdowe wojewódzkie konferencje PZPR będące ważnym etapem całej przedzjazdowej kampanii w partii przed zbliżającym się X Zjazdem. Wzrost obradowały konferencje w Elblągu, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Legnicy i Nowym Sączu. Oceniły one dyskusję nad projektem Programu partii i Tezami zjazdowymi. Konferencje wybrały delegatów na X Zjazd partii.

8 statków z Turcji dla PZM

W stoczni w Pendik w Turcji położono stępkę pod pierwszy z serii ośmiu masowców, które zostaną tam zbudowane dla PZM. Wszystkie będą miały po 26.300 ton nośności; otrzymają nowoczesne silniki i wyposażenie. Pierwszy z nich ma zostać przekazany do eksploatacji w listopadzie przyszłego roku — następnie w odstępach półrocznych.

Wzrasta liczba wypadków na drogach

Z tygodnia na tydzień wzrasta liczba wypadków na krajowych drogach. W ciągu minionych 7 dni miały miejsce 79 wypadków, w których zginęło 69 osób, a 992 zostało rannych. Są to największe liczby tego miesiąca.

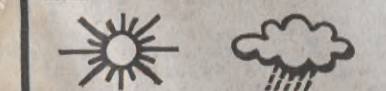
Z kalendarza

Jest w ludziach więcej rzeczy godnych podziwu, niż godnych pogardy.

(Albert Camus)

Imieniny — Magdaleny, Jana
1964 — zmarł premier Indii, Jawaharlal Nehru
1919 — proklamowano niepodległość Afganistanu
1703 — założono Piotrogrod (od 1924 r. Leningrad)

Wschód słońca o 4.26, zachód o 20.41.



Dziś ma być zachmurzenie małe i umiarkowane, przedpołudnie wzrastające do dużego i możliwości przelotnych opadów deszczu. Temperatura do 22 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



GŁOS POMORZA

KOSZALIN
SŁUPSK

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXIV Nr 123 (10552)

Wtorek, 1986 — 05 — 27

CENA 8 zł Wyd. 2

PL ISSN 0137-9326
Nr indeksu 35024

Rozpoczęły się sianokosy

Oceny bieżącej sytuacji w rolnictwie, formułowane na podstawie dotychczasowego przebiegu wegetacji roślin są pomyślne, choć za wcześnie jeszcze na przesądzenie o tegorocznych plonach. Bardzo wiele zależeć będzie przede wszystkim od kształtowania się warunków meteorologicznych w najbliższych tygodniach i miesiącach. Ciepła i wilgotna aura po zwołaniu roślinom nadrobić opóźnienia w wegetacji. Stan wiosny upraw jest obecnie zbliżony

do średniej wieloletniej, a łak pastwisk i rzepaku ozimego nawet nieco lepszy. Spośród prac wykonywanych obecnie w gospodarstwach indywidualnych i społecznych ważne znaczenie gospodarcze ma — jak podkreślił 26 bm. na konferencji prasowej minister rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej Stanisław Zięba — wczesne zebranie pierwszego

(dokończenie na str. 2)

Krwawy koniec tygodnia

Londyn (PAP). Krwawy był ubiegły koniec tygodnia w różnych aglomeracjach RPA, gdzie dochodziło do starć antyrasistowskich, czarnoskórych demonstrantów z siłami bezpieczeństwa reżimu Pretorii. Około 30 osób poniosło śmierć w sobotę i w niedzielę.

Szczególnie gwałtowny przebieg miały starcia w Soweto i Kwamashu. Policja używała gazów

izawiających, amatek wodnych i broni palnej. Brutalnie rozprawiono się m. in. z uczniami szkoły pedagogicznej w Bantusta nie Siskey. Od kul zginęła tam jedna z uczennic, a wiele osób zostało rannych.

Tym samym liczba zabitych w różnych okolicznościach zwiększyła się w ciągu 27 miesięcy do 1550.

Do Mundialu 4 dni...

Kto za ile?

Piłkarskie mistrzostwa świata to także wielkie przedsięwzięcie finansowe, które musi przynieść określone zyski organizatorom, FIFA, a także krajom — finalistom. Nie jest tajemnicą, że także na piłkarzy czeka wysokie premie, których wysokość uzależniona jest od szkodliwych rezultatów osiągniętych w Mundialu.

Jak informuje agencja DPA najwyższe nagrody czekają na piłkarzy Italii, obrońców tytułu mistrza świata. Szef federacji — Federico Sordillo, zaradził dziennikarzom, że za awans do finału każdy z reprezentantów otrzyma 210 tysięcy marek, a za zdobycie pucharu FIFA dwa razy tyle. Zawodnicy RFN mają zagwarantowane premie w wysokości: 20 tys. marek za wyjście z grupy, za awans do 1/4 finału —

(dokończenie na str. 2)

Nie trujmy siebie!

JESTEM pszczelarzem i zwykłym zjadaczem — między innymi — owoców, warzyw itp. To co obecnie dzieje się na większości plantacji truskawkowych, malinowych, porzeczkowych i w ogródkach działkowych w zakresie ochrony roślin przerażać powinno każdego myślącego człowieka. Wielu właścicieli tych plantacji i ogródków dokonuje oprysków roślin czymś, jak może i przez cały dzień. W większości przypadków nie przestrzegają się obowiązujących aktów normatywnych. Przepisy te zabraniają opylania i opryskiwania środków trujących dla pszczoł roślin kwitnących oraz wydzielających nektar. Codziennie — w dniach stoso-

wania oprysków — znajduję przed ulami kilkadziesiąt martwych pszczoł. Widać to także u innych pszczelarzy. Owszem,



pszczoły dziesiątkowane są także przez choroby pszczele ale my, pszczelarze, potrafimy jednak różnic przyczyny ich umierania. Nie mam uprawnień, aby ogłosić „alarm” w związku z zagro-

żeniem środowiska. A taki alarm należy ogłosić od razu! Sygnaliżuj to martwe pszczoły.

To co dzieło się na plantacjach truskawek, malin itp. 24 bm. położonych po prawej stronie drogi Koszalin — Jamno przechodzi wszelkie granice — nie wiem jak to określić — głupoty, niewiedzy czy celowego niszczenia środowiska.

W godzinach 9.00—15.00 przy słonecznej pogodzie dokonywano oprysków znajdujących się tam plantacji truskawek, malin, róż niekiedy działkowców dokonujących tych zabiegów. Wiem, że to samo dzieło się w innych plantacjach wokół Koszalina.

Interweniowałem w pojedynczych przypadkach, w większości bezskutecznie. Nie brakowało w odpowiedziach zwykłego chamskiego: „A co, pana truskawki?”

(dokończenie na str. 2)

2.300 zł na każdego wypoczywającego

W odpowiedzi na wnioski związków zawodowych zaniepokojonych niedostatkiem środków na zakładową działalność socjalną, rząd podjął uchwałę umożliwiającą doraźne zasilenie w br. zakładowych funduszy socjalnych na łączną kwotę kilkunastu mld zł. Pozwoli to utrzymać przynajmniej na poziomie ubiegłorocznym rozmiary zorganizowanego wypoczynku letniego pracowników i ich rodzin oraz wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży.

Uspolecznione zakłady pracy upoważniono do zwiększenia je dnorazowo w 1986 r. odpisu na zakładowy fundusz socjalny o kwotę 2300 zł na każdą osobę (pracownika, emeryta i rencistę oraz członków ich rodzin) korzystającą z organizowanych w br. wczasów pracowniczych, rodzinnych i profilaktycznych oraz kolonii i obozów letnich dla dzieci i młodzieży. Chodzi oczywiście o osoby zakwalifikowane przez zakład do korzystania ze skierowań na zasadach odpłatności ulgowej tj. z dofinansowania z zakładowego funduszu socjalnego. Ten dodatkowy zastrzyk finan-

sowy pozwoli nieco złagodzić wzrost tegorocznych opłat za wczasy oraz kolonie i obozy. Warto dodać, że uchwała Rady Ministrów wprowadza tylko możliwość takiego wsparcia finansowego. Od zakładów pracy zależy, w jakim stopniu z tej możliwości skorzystają.

W przedsiębiorstwach ten dodatkowy odpis obciąża koszty działalności podstawowej. Natomiast w jednostkach tzw. budżetowych dodatkowe odpisy na zakładowy fundusz socjalny będą sfinansowane z budżetu państwa. (PAP)

W CZERNOBYLSKIEJ ELEKTROWNI ATOMOWEJ

Budowa „grobowca” dla reaktora

Moskwa (PAP). Obecna sytuacja w Czernobylskiej Elektrowni Atomowej może ocenić następująco: prace przebiegają spokojnie skutki awarii usuwane są w sposób zdecydowany — oświadczył w wywiadzie dla dziennika „Prawda” wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR Lew Woronin.

Odpowiadając na pytanie jaka jest sytuacja w czwartym bloku elektrowni. L. Woronin poinformował, że szczytowa reakcja cieplna słabną, jednak poziom promieniowania w pobliżu samego bloku jest wysoki i dla tego trzeba stosować specjalne urządzenia techniczne. Należy zbudować fundament pod reaktorem, a zawał powstały po wybuchu nie tylko otoczyło osłoną, ale także zbudować pod nim fundament. W najbliższym czasie obok zawału ustawione zostaną 2 betonowe ściany, które pozwolą rozszerzyć front robót — powstanie bowiem biologiczna osłona.

W istocie jest to początek budowy „grobowca” dla reaktora — złożonej budowli, która powinna pokryć uszkodzoną część elektrowni. W jej wnętrzu prowadzić się będzie stała kontrola, przede wszystkim temperatury — powiedział L. Woronin.

Jeśli chodzi o poziom promieniowania w elektrowni, to jak powiedział wicepremier, ciągle się on obniża, ale do stanu normalnego jest jeszcze daleko. „Opracowaliśmy harmonogram dezaktywacji elektrowni. Nie tylko likwidujemy ogniska radiacji — zbieramy odpryski, lecz

(dokończenie na str. 2)

ROZMOWY O PRACY

Mistrz w swoim fachu



Henryk Niczyporuk pracuje w kolobrzeskim porcie od 17 lat. Był tu wtedy, gdy port przeładunkowy w Kolobrzegu należał do Zarządu Portów w Szczecinie, później gdy gospodarzem zostało Przedsiębiorstwo Połówek i Usług Rybackich „Barka” i wreszcie, gdy portem zaczęło zarządzać nowe armatorskie przedsiębiorstwo — Polska Żegluga Bałtycka. Przez te wszystkie lata H. Niczyporuk zdobywał nowe kwalifikacje. Pracę w porcie rozpoczął jako kierownika. Potem zdobył uprawnienia sztaplarza, lukowego, a dziś pracuje jako sztauer-trymer. Zawsze jednak była to praca bezpośrednio przy załadunku i rozładunku statków, tyle że coraz bardziej wyspecjalizowana, bardziej fa-

(dokończenie na str. 2)

MAGNETYCZNE DOWODY OSOBISTE

Tokio (PAP). Ministerstwo Sprawiedliwości Japonii postanowiło wprowadzić magnetyczne dowody osobiste dla Japończyków. Resort zamierza ubiegać się w parlamencie o wyasygnowanie specjalnych środków na opracowanie systemu zapisu niezbędnych danych na specjalnych małych płytkach, które będą wmontowywane w dokument tożsamości.

Ziemia nabiera wagi

Leningrad (PAP). Zdaniem grupy naukowców leningradzkich, Ziemia z każdym rokiem przybiera na wadze, co jednak jest przysłowiową kroplą w morzu w stosunku do jej podstawowej masy. Otóż wspomniani naukowcy ustalili, że Ziemia w ciągu każdego roku staje się cięższa o ok. 30 tys. ton. Tyle waga resztki meteorytów i pyłu kosmicznego spadającego na naszą planetę.

Spółeczny raport o reformie gospodarczej

Sto stron o reformie

Coraz częściej pojawia się postulat przyspieszenia biegu reformy gospodarczej, wprowadzenia jej drugiego etapu. Reforma jest już nie tyle szansą, co koniecznością. Bez jej konsekwentnego wdrożenia nie dokonamy tego, co w najbliższych latach jest bezwzględnie koniecznością: przełomu efektywnościowego, obecnie bardziej pilnego niż przed kilku laty — stwierdziło 26 bm. w siedzibie Rady Krajowej PRON, podczas konferencji prasowej poświęconej przedstawieniu społecznego raportu o reformie gospodarczej, opracowanego przez działaczy ruchu.

Spółeczny charakter raportu wynika ze sposobu jego przygotowania. Wykorzystano w tym celu dotychczasową publikację, materiały i opracowania na temat reformy i polityki gospodarczej, m. in. Konsultacyjnej Rady Gospodarczej, PTE, NOT, raporty rządowe, itp. Skorzystano z odpowiedzi nadanych przez działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych oraz z załączonych ekspertyz naukowych. Znaczący udział w opracowaniu dokumentu wnieśli sami aktywiści PRON, a także federacje związków zawodowych, dyrektorzy przedsiębiorstw, banków i zrzeszeń.

Nie oznacza to jednak — stwierdzono — że przedstawione oceny, wnioski i postulaty odzwierciedlają jakiś „średni” stan świadomości społecznej dotyczącej reformy, gdyż stan ten jest również wynikiem wpływu pojęć i wartości ukształtowanych w okresie centralistycznego, biurokratycznego systemu zarządzania: treść raportu przedstawia punkt widzenia PRON.

Oto najbardziej istotne tezy raportu:

* II etap reformy powinien stać się zapoczątkowaną reformą administracji centralnej. Powinno to oznaczać odejście od dotychczasowego modelu planowania, polegającego na sporządzaniu bardzo szczegółowych bilansów, które są „wtłaczane” przedsiębiorstwom, a poszczególni ministrowie odpowiadają za ich realizację. Zmianie musi ulegać również struktura, jak i procedura planowania, gdyż obecna prowadzi do wymuszania przez nie, które organizacje gospodarcze określonych decyzji, do tworzenia swoistego przymusu decyzyjnego;

* Reforma stanęła na jednym filarze — złożonym z trzech „S”; brak jest natomiast drugiego, w postaci wymagającego go ekonomicznie otoczenia. Jego budowa wymaga uzyskania równowagi gospodarczej, aby w ten sposób doprowadzić do presji od biorców, w tym rynku, na ja-

kość, koszty, poziom techniczny itp. Brak tego powoduje ponadto blokowanie najprostszych mechanizmów zmian strukturalnych. Wprowadzenie przymusu ekonomicznego jest jedyną możliwością poprawy efektywności;

* Konieczne jest przebudowa nie ekonomicznej świadomości społecznej, gdyż nie przekroczyliśmy jeszcze granicy, od której powrót do dawnego systemu zarządzania byłby niemożliwy. Obecna polaryzacja opinii społecznych utrudnia rozwój reformy. Reforma nie powinna oznaczać wyrzeczeń konsumpcyjnych i socjalnych, lecz wyrzeczenie się dotychczasowej mentalności, która charakteryzuje się spadkiem aktywności i przyzwyczajeniem do braku odpowiedzialności za cokolwiek.

Doniosłość obecnego okresu — stwierdzono podczas konferencji — wynika z tego, iż stanowi on jeden z ostatnich momentów, aby dogonić uciekającą nam rewolucję techniczną i efektywność. Potrzeba opracowania raportu wynika więc z troski o to, abyśmy nie stali się peryferiami kraju na gospodarczej mapie świata. (PAP)

Rozpoczęły się sianokosy

(dokończenie ze str. 1)

pokosu traw. Koszenie łąk w maju decyduje o jakości paszy uzyskiwanej z trwałych użytków zielonych oraz o możliwości zebrania przynajmniej trzech pokosów siana w ciągu roku. Minister przypominał, że notowany w okresie zimowym spadek skupu mleka, spowodował nie tylko zmniejszenie pogłowia krów, ale również słabą jakość paszy w tych gospodarstwach, które zaczęły ubiegłoroczne sianokosy w drugiej deszczowej połowie czerwca. Skup mleka wzrósł do ubiegłorocznego poziomu po wyjściu krów na pastwiska.

Z informacji, które napłynęły z terenu wynika, że sianokosy rozpoczęły w 26 województwach, w tym najpowszechniej w Wielkopolsce i południowo-zachodniej części kraju. Do 22 bm. skończono trawy na ok. 40 tys. ha łąk. Lepsze niż przed rokiem wyposażenie gospodarstw w kosiarze i maszyny do przetwarzania siana, stwarzają podstawy do sprawniejszego zebrania paszy z trwałych użytków zielonych, których mamy ok. 4,5 mln ha. (PAP)

Konfiskata rekordowej ilości kokainy

Haga (PAP). W ramach rutynowej kontroli przeprowadzonej w poszukiwaniu narkotyków, policji holenderskiej udało się skonfiskować w jednym z mieszkań w Amsterdamie rekordową ilość kokainy, 85 kg.

Policja poinformowała, że wartość przechwyconego narkotyku po cenach czarnorynkowych wynosi ok. 7 mln dolarów.

Czechosłowacja — drugi partner handlowy Polski

(dokończenie ze str. 1)

mniej 12,2 mld rubli. Umocniło drugą pozycję CSRS wśród naszych partnerów handlowych. Trzeba przy tym podkreślić, że od kilku lat notujemy co roku wysokie wskaźniki wzrostu wymiany. Korzystny klimat dla intensyfikacji współpracy stworzyły częste spotkania przywódców obu państw.

Dominującą pozycję w polsko-czechosłowackiej wymianie stanowią maszyny i urządzenia, których udział wynosi w obrotach 75 proc. Struktura ta zostanie zachowana również w najbliższych latach, z tym, że akcent we współpracy położony będzie na takie dziedziny, jak mikroelektronika, podzespoły i materiały dla elektroniki oraz środki automatyzacji produkcji. (PAP)

ROŚNIE ZAGROŻENIE POŻAROWE

Ostrożności nigdy dosyć

(Inf. wł.). Wczoraj odbyło się w koszańskiej komendzie straży pożarnych spotkanie jej kierownictwa z grupą dziennikarzy zajmujących się problematyką przeciwpożarową. Obecni byli: sekretarz KW PZPR, prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP, Ryszard Wiśniewski i komendant wojewódzkiej straży, plik Witold Kaźmierczak.

Główną uwagę podczas spotkania skupiono na tym, jak pokazywać zagrożenia, które niesie żywioł oraz ludzi, którzy społecznie bądź zawodowo ratują nasze wspólne mienie. Najważniejszą jest bowiem profilaktyka. Ostrożności nigdy za wiele.

Wystarczy sięgnąć do statystyki, by zobaczyć, do ilu pożarów przy zachowaniu większej rozwagi mogłoby w ogóle nie dojść. W ostatnich miesiącach w koszańskich miastach i wsiach wyraźnie spada liczba pożarów. Zbliża się jednak lato, w

tem okresie potrzeba szczególnej ostrożności. Zwłaszcza na wsi, gdzie zagrożenie pożarowe jest wciąż ogromne. Mówiąc o strażakach, nie sposób nie wspomnieć o członkach OSP. Ci autentyczni społecznicy, zawsze gotowi do akcji, sprawni, zasługują bez wątpienia na szersze pokazywanie w prasie, radiu.

Wczorajsze spotkanie stało się także okazją do wręczenia dziennikarzom złotych i srebrnych medali. „Za zasługi dla pożarnictwa”. (wk6)

Do Mundialu 4 dni...

(dokończenie ze str. 1)

30 tys., do półfinału — 50 tys., a za zwycięstwo w finale — 100 tys. marek, a więc o 20 tys. więcej niż było to w Hiszpanii przed 4 laty.

Hat-trick Altobello

No Azulgrana Stadium w Meksyku obronił tytuł mistrzowski. Włosi, pokonali w kontrolnym meczu reprezentację Gwatemali 4:0 (1:0). Trzy bramki zdobył Alessandro Altobelli (22, 64 i 85 min.), a jedyną Giuseppe Galderisi (71 min.).

Zespół włoski wystąpił w składzie: Tancredi (od 46 min. Galli) — Bergomi (od 65 min. Collavatti), Scirea, Vierchowad, Cabrini — Bagni, Ancelotti (od 46 min. de Napoli), di Gennaro (od 65 min. Tardelli) — Rossi (od 46 min. Galderisi), Altobelli, Conti (od 46 min. Vialli).

Sprawdzian piłkarzy RFN

Piłkarze RFN rozegrali w Moreli kontrolny mecz z Atletico Morelia, wygrywając 2:1 (1:1). Bramki

dla RFN strzelili Briegel w 4 min. i Allofs w 68 min. Finałisti mistrzostw świata wystąpili w składzie: Schumacher (od 46 min. Stein), Berthold (od 46 min. Thon), Foerster, Augenthaler (od 72 min. Rolf), Briegel — Matthaeus (od 76 min. Rahn), Eder, Magath, Brehme-Voeller (od 61 min. Littbarski), Allofs.

Brazylia — faworytem

Brazylia będzie mistrzem świata. Tak typowało 80 procent czołowych piłkarzy świata, którzy wzięli udział w ankiecie austriackiego miesięcznika „Basta”. Na drugim miejscu plasuje się RFN... Jako kandydata do tytułu wymieniono obok Brazylii także Włochy, ZSRR i Francję.

Na pytanie, kto będzie największą indywidualnością Mundialu, 40 procent uczestników ankiety wskazało na Argentyńczyka Diego Maradonę, on był też głównym faworytem do tytułu „króla strzelców”. Kandydatem numer jeden do miana największego odkrycia mistrzostw jest 20-letni Belg Enzo Scifo.

Mistrz w swoim fachu

(dokończenie ze str. 1)

chowa. Statki i nadchodzące z głębi kraju wagony z towarem regulowały cykl jego pracy.

— Praca w porcie jest ciężka — mówi. — Trzeba pracować na trzy zmiany, trzeba dźwigać ciężkie ładunki. Ale gdybym tej pracy nie lubił, pewnie dawno bym tu nie był. „Do tej pory nie wypłynąłem, jeszcze statkiem w morze, ale jest mi ono bardzo bliskie. Znam załogi naszych statków, widzę pracę marynarzy, słyszę o różnych sprawach i to wiąże mnie z morzem. Mimo tylu lat pracy wciąż martwię się o to, czy statek m. in. przeze mnie ładowany, jest bezpieczny. Nigdy nie można mieć całkowitej pewności. Wiem, jakie mogą być konsekwencje zleżenia ładunku. Raz nawet zdarzyło się, że pełny towaru statek został z powrotem przyholowany do Kolobrzegu. Do tej pory, nie ja jeden, pamiętam o tym przypadku. Na szczęście

wszystko skończyło się dobrze.

H. Nicyporuk jest mistrzem układania. Wie dobrze gdzie i jak towar położyć, jak go umocować, by nie przesunął się w czasie morskiej podróży.

— Teraz — wspomina — nasza praca jest o wiele cięższa niż przed laty. Repe, w znacznym stopniu zostały zastąpione przez maszyny. Są dźwigi, układarki, sztaplarki, ale marzy nam się jeszcze więcej lepszego sprzętu. Część przecież wyeksploatowała się, czasem się psuje, a każda minuta postoju statku jest droga.

H. Nicyporuk posiada odznakę „Przedownik pracy socjalistycznej”. Otrzymał także Brązową i Srebrną Odznakę „Zasłużony Pracownik Morza”. Jest ceniącym się pracownikiem Polskiej Żeglugi Bałtyckiej w Kolobrzegu, mistrzem w swoim fachu.

Anna Romanowska
Fot. K. Ratajczyk

Z ostatniej chwili

SEKRETARZ GENERALNY KC KPZR Michał Gorbaczow przyjął w poniedziałek na Kremlu delegację parlamentu W. Brytanii z wicepremierem, przewodniczącym Tajnej Rady, członkiem partii konserwatywnej lordem Whitelawem na czele. 13-osobowa delegacja brytyjska przebywała w stolicy ZSRR od piątku z wizytą oficjalną na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

STANY ZJEDNOCZONE uniemożliwiły w poniedziałek zawarcie porozumienia w sprawie tekstu dokumentu końcowego berneńskiego spotkania ekspertów z 35 państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE w sprawie kontaktów międzyzłudzkich. Decyzja w tej sprawie napłynęła z Waszyngtonu już po tym, jak szef delegacji amerykańskiej zasymulował swą zgodę na kompromisowy projekt tego dokumentu, przedstawiony przez grupę państw neutralnych i niezaangażowanych. Projekt ten zyskał poparcie delegacji 34 państw, oprócz amerykańskiej.

POD WPLYWEM uprzedzonych postulatów amerykańskiej opinii publicznej, coraz większa liczba lokalnych organów władzy w Stanach Zjednoczonych opowiada się za wstrzymaniem prób nuklearnych. Jak informuje agencja AP, rady miejskie już 109 miast oraz zgromadzenia ustawodawcze czterech stanów: Washingtonu, Nowego Jorku, Hawajów i Rhode Island — przyjęły rezolucje z apelem do rządu Reagana w sprawie niezwłocznego zaprzestania eksplozji nuklearnych.

W PONIEDZIAŁEK w zachodniomorskim Bundestagu rozpoczęło się spotkanie parlamentarzystów reprezentujących państwa-sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE. W konferencji, którą otworzył przewodniczący Bundestagu Philipp Jenninger, biorą udział delegacje z 31 spośród 35 państw sygnatariuszy Aktu Końcowego z Helsinek, w tym również z Polski.

Celem konferencji, która potrwa do 31 maja br., jest dokonanie bilansu procesu KBWE i omówienie najważniejszych problemów, którymi zająć się powinno kolejne spotkanie przedstawicieli państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego, rozpoczynające się w listopadzie br. w Wiedniu.

Nie trujmy siebie!

(dokończenie ze str. 1)

„Co mnie obchodzi pana pszczoły?” itp.

W wielu przypadkach stwierdzeniem brak podstawowych wiadomości, co to jest „prewencja”, „karencja” środków ochrony roślin, itp.

Moim zdaniem, wszyscy plantatorzy przed przystąpieniem do uprawy wini, przed egzaminem z umiejętności stosowania środków ochrony roślin. Również zarządcy ogródków działkowych powinni więcej uwagi poświęcać tym spra-

wom. Nie przestrzegających obowiązujących przepisów w zakresie stosowania środków ochrony roślin — należy surowo karać, a opornych pozabawiać działek planacyjnych lub ogródków. Truciele nam nie potrzeba!

Mógłby ktoś zapytać: co robią służby rolne administracji państwowej powołane między innymi do tych celów? Gdzie służby i instruktorzy ochrony roślin? Złotliwi mówią, „że są aktywni w dniu wypłaty, a na co dzień ich nie widać”. Nie wiem jak jest naprawdę. Nieznany jest mi przy-

spadek ukarania przez kolegium lub służbę ochrony roślin osoby naruszającej obowiązujące przepisy w tym zakresie. Również służba sanitarno-epidemiologiczna wykazuje małą aktywność. Opryskiwanie owoców środkami o karencji 7—14 dni na 2—3 dni przed sprzedażą ich do konsumpcji nie jest rzadkością.

Nie o kary jednak chodzi. Nie trujmy samych siebie, bliznich i pszczoł.

Tam, gdzie giną pszczoły — człowiek nie ma czego szukać! Takie środowisko zagraża jego zdrowiu i życiu.

TADEUSZ SIUDY
mistrz pszczelarski

Wojna rybolowcza na Atlantyku

Ottawa (PAP). Władze kanadyjskie wyraziły zdziwienie informacją hiszpańskiej rybakiej rozgłoszającą, że San Sebastian „Onda Pesquera” jakoby „armada” ok. 50 hiszpańskich trawlerów na Atlantyku zamierzała zgromadzić się w wybrzeży Kanady aby nie dopuścić do nalożenia arsztu przez Kanadyjczyków na dwie eskortowane przez kuter patrolowy jednostki do portu St. John's na Nowej Fundlandii. Obie jednostki zostały zastrzymane w sobotę po trzydniowym pościgu ok. 700 mil na środkowym Atlantyku.

Incydent rozpoczął się od wkroczenia na pokłady hiszpańskich trawlerów 4 funkcjonariuszy kanadyjskiego ministerstwa rybołówstwa. Kapitanowie obu jednostek, przestrzeżeni następstwami nielegalnego połowu na łowisku Grand Banks, bogatym w dorsze, zdecydowali się na desperacki krok ucieczki... z uwiecznionymi 4 przedstawicielami władz kanadyjskich.

Trawlerzy zostali w końcu uchwyceni, a okoliczności uwolnienia uprowadzonych Kanadyjczyków są niejasne. Rzecznik kanadyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych poinformował, że funkcjonariusze policji musieli użyć granatów z gazem łzawiącym.

Najlepsi fizycy

(Inf. wł.). Niedawno w Słupsku odbył się II Międzwojewódzki Turniej Fizyczny dla uczniów szkół średnich. Zwycięzcą turnieju został R. Maszkowski z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Szczecinku (opiekun — J. Sikora). II miejsce zajął K. Karbowski z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Koszalinie (opiekun — S. Turowski) i III — D. Rogowski z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Słupsku (R. Szmajkowski). Drużynowo zwyciężył zespół ZSO w Szczecinku. II zespołowe miejsce zdobyli uczniowie z ZSO nr 1 w Słupsku i III — Zespół Szkół Elektroniczno-Elektrycznych w Koszalinie. Na szczególną uwagę zasługują drużyna J. Sikory z ZSO w Szczecinku, która na 20 zorganizowanych konkursów fizycznych w woj. koszalińskim zdobyła już po raz dziesiąty I miejsce. Za bardzo dobre przygotowanie uczniów do turnieju, kurator oświaty i wychowania przyznał nagrody specjalne nauczycielom fizyki: J. Szarek z Zespołu Szkół Elektroniczno-Elektrycznych w Koszalinie i J. Sikora z ZSO w Szczecinku. (ks)

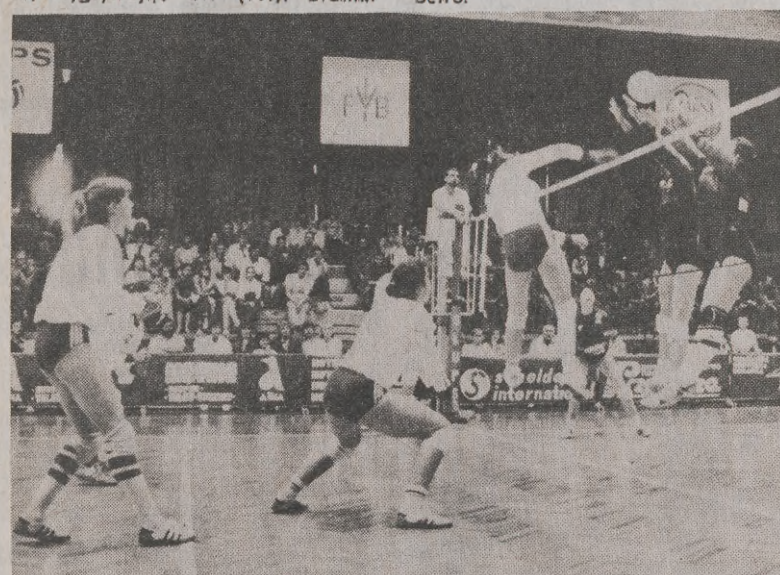
KRONIKA SĄDOWA

Konwojent - złodziejem

(Inf. wł.). Przed Sądem Wojewódzkim w Koszalinie stanął Andrzej S., który pełnią obowiązków konwojenta, ukradł 9 butelek wódki wartości 5.440 zł. Jest to czyn objęty ustawą o szczególnej odpowiedzialności karnej. 21 stycznia br. Andrzej S., pracownik Spółdzielni Transportu Wiejskiego Oddział w Koszalinie przyjął obowiązki konwojenta podczas dostawy wódki do sklepów GS. Zamiat jednak chronić powierzono mu na czas przewozu mienie, zabrał 9 butelek wódki, które ukrył w przygotowanym do tego karencie.

Brak ten ujawniono w czasie przyjazdu towaru w sklepie GS w Dobrych, gmina Będzino. Nieuczciwy konwojent usiłował zasugerować, że butelki uległy rozbitiu w czasie transportu i prosił o uznanie ich za zniszczone. Nie mógł, niestety, pokazać szkła z tych butelek.

Sąd skazał Andrzeja S. na 3 lata pozbawienia wolności i 50 tys. zł grzywny. Orzekł także kary dodatkowe: pozbawienia praw publicznych na 3 lata, na ten sam okres zakaz zajmowania stanowisk związanych z materialną odpowiedzialnością i konfiskatę mienia w całości. Wyrok jest prawomocny. (mr)



W swym pierwszym występie reprezentacja polskich siatkarów pokonała Belgię 3:0. Na zdjęciu: jedna z akcji naszego zespołu.

Fot. Zbigniew Bielecki

TYLKO 3:2 Z TURCJĄ

Na odbywającym się w Słupsku półfinałowym turnieju mistrzostw Europy w piłce siatkowej juniorek, z udziałem czterech reprezentacji, wczoraj rozegrało drugą kolejną spotkań. Pierwsze wyszły na parkiet reprezentantki Polski i Turcji. Ki bice, licznie zgromadzeni w hali „Gryfia”, spodziewali się łatwego zwycięstwa Polek. Tymczasem mecz przybrał zgoła sensacyjny obrót. Pierwszego seta wygrały Turczynki 15:10, drugie

go do 7. Zdenerwowany takim obrotem sprawy trener naszej reprezentacji G. Grządziel wystrawił do gry drugą „szóstkę”. I to pociągnięcie okazało się słusne. Zmienił się obraz gry. Polki wygrały trzy kolejne sety i cały mecz 3:2 (10:15, 7:15, 15:8, 15:12, 15:2).

W drugim spotkaniu Jugosławia wygrała z Belgią 3:1 (15:8, 12:15, 15:11, 15:9).

Dziś ostatnie mecze turnieju: grają Belgia z Turcją a następnie Polska z Jugosławią.

Kolejne ofiary alkoholowej patologii

Tragicznie zakończyło się towarzyskie spotkanie trzech mieszkańców Zamościa, których łączyło „zamiłowanie” do alkoholu. 43-letni, nigdzie nie pracujący, Zbigniew P.

zaprosił do swego mieszkania 37-letniego Ryszarda S. i 35-letniego Henryka Z. Wspólnie wypili kilka butelek płynu do mycia szyb samochodowych „Autovidol” na przemian z „Wodą pokrzywową”. Na skutek za trucia dwaj pierwsi ponieśli śmierć jeszcze przy biesiadnym stole, a trzeci zmarł wkrótce potem w szpitalu. (PAP)

DYSKUTUJEMY NAD TEZAMI I PROJEKTEM PROGRAMU PZPR

Przyspieszenie potrzebne jest dziś

Do dyskusji o rolnictwie i jego problemach w świetle materiałów na zbliżający się X Zjazd partii zaprosiliśmy przedstawicieli głównych sektorów gospodarki rolnej w województwie śluskim (na zdjęciach od lewej): MICHAŁA DUSZKIEWICZA — dyrektora SHR w Rędzikowie i MARIUSZA ROEDERA — dyrektora PGR Malczkowo i jednocześnie przewodniczącego Rady Wojewódzkiego Zrzeszenia PGR, TADEUSZA DOLIKI — rolnika z gminy Postomino i ZENONA WICHLACZA — rolnika z gminy Słupsk, przewodniczącego Rady WZRKiOR oraz HENRYKA KOPERKIEWICZA przewodniczącego Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kaninie i JÓZEFA PIKULIKI przewodniczącego RSP w Masłowicach. W rozmowie wzięli również udział kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR w Słupsku, PAWEŁ RYSTWEJ. W imieniu redakcji rozmowę prowadził WIESŁAW WIŚNIEWSKI.

— Co zrobić, aby zapowiedziane w materiałach na Zjazd przyspieszenie w rolnictwie i całej gospodarce żywnościowej już dziś stawało się rzeczywistością i przynosiło efekty?

T. Doliński: — Możliwości takie są niewątpliwie, ale popatrzmy na rzeczywistość w przeciętnym chłopskim gospodarstwie, choćby w moim. Udało mi się wreszcie wystać z geesie saletę, więc jestem już w trochę lepszej sytuacji. Ale nadal nie wiem co będzie z wapnem. Moja gmina licząca 29 wsi otrzymuje rocznie około 800 ton wapna przemysłowego i około 2 tys. ton łakowego z kopalni w Borzytuchomiu. Praktycznie cały ten przydział może być zużyty w kilku większych gospodarstwach. To ilustruje skalę potrzeb i możliwości. Kilkakrotnie już zwracałem się do Urzędu Wojewódzkiego, aby — skoro już nie można inaczej — zebrać chętnych do wyremontowania kilkudziesięciu wagonów, uformować z tego pociąg wahałowy na południe, gdzie wapna jest pod dostatkiem i problem byłby rozwiązany. Odpowiedziano mi, że jest to niemożliwe.

Drugą taką barierą jest melioracja. Niby coś się w tym kierunku robi, a proszę zobaczyć co się dzieje na polach. Gdybym nie miał ciągnika gąsienicowego — tkwiłbym w polu do tej pory.

Z innych problemów — najwyższy czas coś zrobić aby likwidować to ogromne rozdrobnienie gospodarstw. Naszego terenu to akurat nie dotyczy, ale przecież sporo jeżdżę i widzę. Owe wąskie paski ziemi, z których co któryś tylko utrzymuje jest w jakiejś takiej kulturze nigdy nie pozwolą nam zbudować nowoczesnego rolnictwa.

H. Koperkiewicz: — Myślę, że powinniśmy śmiało odchodzić od tradycyjnego patrzenia na możliwości gospodarstwa rolnego, częściej szukać nowych dróg gospodarowania. Nasza spółdzielnia powstała z gospodarstw indywidualnych i gruntów PFZ, których nikt nie chciał uprawiać. W pierwszej fazie z inwestycji mogliśmy zbudować jedynie owczarnię na 680 sztuk oraz wiatę na maszyny z niewielkim warszatem. Hodowla w adaptowanych małych pomieszczeniach inwentarskich przynosi względnie dobre wyniki, ale nie daje szansy intensywnego rozwoju. Ale przecież sa-

mi widzimy, że potrzebne są inwestycje i wtedy dopiero pojawia się możliwość rozwoju w zupełnie innej skali. Jeżeli chodzi o zaopatrzenie rolnictwa w środki techniczne, to przede wszystkim trzeba zwiększyć ilość części zamiennych, nawet gdyby się to miało odbyć kosztem pewnego ograniczenia produkcji gotowych maszyn. Nie mogę pojąć dlaczego w produkcji pasz uparcie trzymamy się komponentów importowanych z II obszaru płatniczego. Udać się w naszych warunkach wysoko-białkowe rośliny motylkowe, możemy wytwarzać mączki zwięzające, mamy sporo mleka. Z tego można wyprodukować dobre pasze treściwe. Coś się tam w tym kierunku robi, ale za mało i za wolno.

J. Pikulik: — Straty z tytułu rozdrobnienia pól są ogromne. Ale jeszcze bardziej porusza mnie problem różnicy cen na nasze produkty i na środki produkcji rolnej. W warunkach zmieniającej się sytuacji ekonomicznej ceny na płody rolne ustalane są raz w roku, w dniu 1 lipca. W tej sytuacji relacje wypadają zawsze na niekorzyść rolników, co znajduje odbicie w ich pogarszającym się parcie ekonomicznym. Chciałem zwrócić również uwagę na to, że mamy jedno rolnictwo, ale w praktyce ciągle wychodzą jakieś różnice. Zboże od rolnika indywidualnego skupuje GS, częściej bezpośrednio z jego zagrody. My obywamy się bez pośrednika, dostarczając ziarno bezpośrednio do PZZ, ale cenę uzyskujemy za nie taką samą. Dla czego? Wykonaliśmy przecież robotę za siebie i za pośrednika. Przemysł mięsny, który odbiera chłopski żywioł od pośrednika, czyli od GS, płaci temu ostatniemu sporą marżę. Spółdzielnia, która odstawia żywioł bezpośrednio do Zakładów Mięsnych i przez to musi ponieść koszty utrzymania i obsługi wagi, transportu itd. nie dostaje za to nic. Porównajmy inaczej spojrzenie na sprawę budownictwa mieszkaniowego w spółdzielniach produkcyjnych. Praktycznie nie ma my dziś możliwości budowania ani jakichś spółdzielni, ani indywidualnie, bowiem nie traktuje się nas jak rolników i za działkę budowlaną zdiera ogromne sumy, a także odmawia kredytów przysługujących rolnikom. A przecież spółdzielnia to nic innego — jak mówi statut —

tylko dobrowolne zrzeszenie rolników. Za co więc jesteśmy karani? Za to że się zrzeszamy?

Z. Wichlacz: — Osiągnięciem ostatnich lat jest całkiem niezłe ustawodawstwo w sprawach rolnictwa. Rzecz w tym aby je w pełni egzekwować. Przyczyną wielu trudności, o których tu była mowa, jest niewłaściwa praca terenowych i wojewódzkich instytucji obsługi rolnictwa. Taki np. WZSR nie spełnia swojego zadania. Wielokrotnie już o tym mówiłem publicznie ale nie dookołałem się ze strony tej instytucji żadnej reakcji. W ten sposób daje się nam do zrozumienia, że nasza opinia dla tej spółdzielczej i chłopskiej z nazwy organizacji nie ma żadnego znaczenia.

Co do czego dochodzimy: odstawiam do punktu skupu sztukę, za którą należy mi się 340 kg węgla. Ale muszę jeszcze w tym miesiącu ten węgiel odebrać. W przyszłym miesiącu znów odsta-



wiam i jeżeli chcę otrzymać węgiel, znów czeka mnie podróż po podobną jego porcję. Dlaczego nie mogę przysługującego mi węgla odebrać np. dwa razy w roku. GS znają wielkość zapotrzebowania na podstawie umów kontraktacyjnych. Mówimy o niedostatku paliwa, które musimy kupować za dewizy. Prowadzą taką gospodarkę przewozową, zmuszając rolników do wielokrotnych wyjazdów po kilkadziesiąt kilometrów ładunku, nigdy z kłopotów paliwowych nie wyjdziemy.

Podobnie jest z paszą. Czy jako hodowca powinienem wystawać po nocach w kolejkach do magazynów GS?

Nawozy. W ubiegłym roku GS nie dażyły z nawozami. W tym roku miało się to nie powtórzyć. Niestety, powtórzyło się. Kiedy miał termin wiosennego wysiewu azotowych, jeszcze ich w magazynach nie było. Usłyszałem niedawno, że to z winy rolników, którzy spodziewając się podwyżki cen masowo wykupywali nawozy na zapas. Proszę mi pokazać choć jednego rolnika, który ma zgromadzone nawozy na rok przyszedł! Ja takiego nie znam. Z jednej strony Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego robi co może, (i to z pozytywnym skutkiem) aby rolnicy mieli świadomość znaczenia właściwego i terminowego nawożenia, a z drugiej — brak nawozów lub nieterminowe dostawy niweczą wszystko.

W tym roku rolnicy zamawiający opryski nie wiedzieli, ile będzie kosztował środek chemiczny, który zostanie na ich polu zastosowany. Jak mogą w tej sytuacji planować zabiegi? Środki chemiczne i ich wysiew są tak drogie, że w tym roku wielu rolników zrezygnowało z tych zabiegów. Wyliczyli że to im się zupełnie nie opłaca.

W mojej gminie są wsie, które w całości biorą wodę wyłącznie ze strumyków. Nie ma tam innych źródeł czerpania wody. Jak w tej sytuacji mówić o nowoczesnej hodowli, o jej rozwijaniu?

W ubiegłym roku ci rolnicy, którzy nie z własnej winy lecz z powodu złych warunków atmosferycznych i opóźnień w usługach żniwnych zbierali zboże np. w połowie września oddawali je państwu za pół darmo pod pretekstem nadmiernego zawilgocenia. Znam rolników, którzy otrzymali po 800 zł za kwintal zboża przy oficjalnej cenie 2 tys. zł. W ten sposób rodzi się poczucie chłopskiej krzywdy bo rolnik czekał na to zboże cały rok, ono stanowi owoc jego wysiłków i zmartwień, a kiedy przychodzi czas zapłaty otrzymuje mniej niż połowę należności. Rolnik bowiem nie ma żadnych możliwości wysuszenia zboża, zaś ci, którzy biorą od niego wilgotne, płacą mu ile chcą. I na tym tle mam ogólną refleksję, która nie daje mi spokoju. W naszych stosunkach z państwem lub spółdzielczymi firmami obsługi kontrola jakości jest przywilejem tylko jednej strony. Kiedy odstawiam mleko, ziemniaki, zboże, mięso — przyjmujący surowo ocenia każdą dostawę. Kiedy ja biorąc od niego paszę, węgiel lub tzw. odpady produkcyjne jak wysłódki, itd. płacę cenę jaką mi on dyktuje, nie mając żadnej szansy spraw-

morząd nie dostrzegł tu zadań dla siebie? Fakt że w naszym województwie na każde 21,5 ha chłopskiej ziemi przypada jeden chłopski ciągnik z zestawem maszyn — najlepiej świadczy o tym, jak szybko i jak gruntownie zmienia się pod wpływem wspomnianej tu polityki sytuacji gospodarstw. Ale warunki społeczne do pełnego wykorzystania środków, które na wieś trafiają, musi już tworzyć sam rząd rolników. Nikt go w tym nie zastąpi. Rozumiem, że jest to proces, który będzie się rozwijał i doskonalił latami. Ale każde przyspieszenie jest ze wszech miar wskazane.

Reasumując: musimy dostrzeżać piętrzące się jeszcze problemy, ale musimy też mieć świadomość dokonujących się przemian.

M. Duszkiwicz: — Największym mankamentem rolnictwa państwowego była jego ciągła reorganizacja. Każdy dłuższy okres spokoju pod tym względem powodował, że rolnictwo to szybko osiągało znaczny postęp. Najlepszym na to dowodem jest ostatni okres: od chwili wprowadzenia reformy nastąpił wyraźny przyrost produkcji i to zarówno roślinnej jak i zwierzęcej, stabilizacja ekonomiczna gospodarstw, co z kolei sprzyja stabilizacji kadrowej. Uważam, że każdy w rolnictwie są jednym z najważniejszych, przepraszam za określenie, środków produkcji. Ostatnia stabilizacja kadry spo-

nie tak samo jak cała gospodarka, której jest ono integralną częścią, poważny wpływ miała na nie również sytuacja polityczna.

Kiedy w latach sześćdziesiątych zaczęły zanikać różnice między poszczególnymi sektorami, zerwano z przedmiotowym traktowaniem rolnictwa, zaczęło być widoczne ogólne przyspieszenie. Obecnie, po wprowadzeniu reformy gospodarczej nastąpił wyraźny wzrost produkcji oraz wzrost efektywności gospodarowania. W ostatnim roku polskie pegeery osiągnęły 53 miliardów zł zysku. W naszym województwie do reformy startowaliśmy z 2 mld strat, a dziś mamy ponad miliard zł zysku. Mamy wyraźne do czynienia z wyższą efektywnością gospodarowania, a to dlatego, że przeszło ono w ręce fachowców: inżynierów, techników i robotników rolnictwa, ze ich fachowe działanie zastąpiło dawny nakaz administracyjny.

Potrzebna jest jednak silna ofensywa przemysłowa na rzecz rolnictwa: maszyny, nawozy, środki ochrony roślin — dostarczane we właściwym czasie i po przystępnej cenie. Do środków produkcji w pegeerach zaliczyłbym również mieszkania. U nas w równym stopniu pełnią one funkcję komunalną co produkcyjną.

Wiele można uzyskać poprzez doprowadzenie do wspólnoty celów gospodarczych i społecznych we wszystkich jednostkach obsługi rolnictwa. Przykładem niech

będzie przetwórstwo mleka. Jesteśmy z mleczarstwem w jednym ministerstwie, nie mówiąc o województwie, ale bieżącej współpracy na kanwie wspólnoty interesów nie możemy się dorobić. W praktyce każdy sobie rzepkę skrobie. Wszędzie we współczesnym rolnictwie jest tak, że to przetwórstwo stymuluje rozwój produkcji rolnej, inaczej niż było w wieku XIX, kiedy to w pewnym sensie nadprodukcja rolna wyuszała rozwój przetwórstwa.

U nas jeszcze nie ma nacisku na rolnictwo z tamtej strony. Przetwórstwo przyjmuje wszystko co otrzymuje. Ale nie wywołuje nowych trendów w rolnictwie. Nie ma też należytego współdziałania między poszczególnymi ogniwami tego łańcucha. I to, że na tzw. stykach nie ma pełnej drożności uważam za jeden z najsłabszych punktów obecnej reformy. Zjawisko to nie zostało również należyście wyekwintowane w materiałach na X Zjazd.

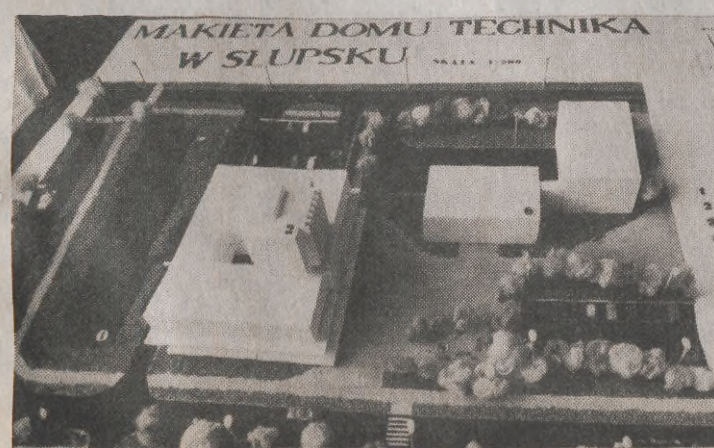
To o czym mówię dotyczy obsługi produkcji, ale podobnie jest również z obsługą życia na wsi. Ogromnego znaczenia nabiera sprawa opieki zdrowotnej, zajęć kulturalnych, a zwłaszcza — stworzenia możliwości rozwoju i nauki dzieciom, które są w znacznej mierze gorszej sytuacji niż dzieci w mieście. Są to sprawy, które muszą znaleźć pełniejsze odbicie w całej naszej polityce rolnej, polityce wobec wsi i ludzi pracujących w rolnictwie.

Na jedno jeszcze chciałbym zwrócić uwagę. Widać na podstawie dzisiejszego przebiegu dyskusji reprezentantów różnych sektorów rolnictwa — jakże wiele nas łączy i prawie nic nie dzieli.

— Dziękuję towarzyszący za udział w rozmowie.

Fot. J. Maziejuk

Będzie Dom Technika w Słupsku



Na śluskim Zatorzu, na placu obramowanym ulicami Wazów, Ba nacha, Władysława IV i obiektami nowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego, pojawiło się solidne ogrodzenie z desek, następnie wiechy z sypczyce i koparki. Rozmiary wykupu świadczą o dość dżym przedsięwzięciu inwestycyjnym, jakim jest budowa nowego Domu Technika.

Nikt nie ukrywa, że budowa jest kosztowna — mówi Marek Piniński, przewodniczący Rady Wojewódzkiej NOT w Słupsku, która jest inwestorem. — Koszt tego zadania inwestycyjnego szacuje się na około 300 mln. zł. Realizuje się je ze środków Zarządu Głównego NOT, uzupełnionych 10 procentami wkładu własnego. Poza tym, ci którzy podjęli się budowy tego obiektu, czynią to po prostu dla siebie i społeczeństwa. Warto tu przypomnieć, że kadra inżyniersko-techniczna woj. śluskiego liczy około 25 tys. osób, spośród których około 12 tys. inżynierów i techników zrzesza ją stowarzyszenie naukowo-techniczne RW NOT. Potrzebę budowy nowego Domu Technika dyktują po prostu wymogi współczesności, a także konieczność większej integracji środowiska inżyniersko-technicznego, stworzenia mu warunków pogłębiania wiedzy teoretycznej,

podnoszenia kwalifikacji zawodowych, nie mówiąc już o tym, że w starej siedzibie RW NOT panują fatalne warunki pracy i działalności stowarzyszeniowej. Ponadto, budowa nowego Domu Technika nie będzie prowadzona kosztem innych, także pilnych zadań inwestycyjnych. Tego zadania podjęło się kilka przedsiębiorstw...

Tzw. stan zerowy obiektu wykonano Śluskie Przedsiębiorstwo Budowlane, surowy — Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Słupsku, a prace wykończeniowe — rze mieślnicy. Instalacje wewnętrzne będą dziełem załogi Przedsiębiorstwa Robot Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Słupsku. Dom Technika zamierza się otworzyć w roku 1990, a więc jego budowa ma trwać 4 lata.

Makieta przedstawiająca plan zagospodarowania części osiedla „So bieskiego” na Zatorzu nasuwa spostrzeżenia, iż nowy Dom Technika będzie obiektem wcale okazałym i pewnie reprezentacyjnym. Środkiem, z którego, otoczona niższą zabudową, będzie liczyła 7 kondygnacji, wraz z jedną podziemną. Autorem projektu architektonicznego jest mgr inż. arch. Krzysztof Kiepuszewski — laureat konkursu na projekt nowego Domu Technika w Słupsku.

W tym nowym obiekcie zostaną urządzone ogólnodostępne pomieszczenia księgarni naukowo-technicznej i ogólnej, biblioteka z czytelnią oraz zespół gastronomiczny, składający się z kawiarnią na 100 miejsc i restauracji z miejscami dla 150 konsumentów. Będą tutaj również sale klubowe dla młodzieży z ośrodkami komputerowymi i dla seniorów. Poza tym, zaprojektowano zespoły sal wykładowych z zapleczem audiowizualnym, np. z laboratoriami do nauki języków obcych. Będą również pomieszczenia dla zespołów gospodarczych NOT i jej stowarzyszeń naukowo-technicznych, np. Zespołu Usług Technicznych czy Zespołu Ośrodków Rzeczoznawstwa i Postępu Technicznego. Swoje pomieszczenia otrzymają także poszczególne oddziały stowarzyszeń naukowo-technicznych, których jest obecnie 14, oraz Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji. 10 proc. powierzchni użytkowej nowego obiektu przewidziano na biura RW NOT. Obok obiektu będzie zabudowany pierwszy w Słupsku dwupiętrowy parking samochodowy.

Ireneusz Wojtkiewicz

Na zdjęciach: makieta nowa budowanego Domu Technika w Słupsku oraz plac budowy.

(zdjęcia autora)

Przez trzy majowe dni — od 16 do 18 — w lużyckim mieście Cottbus nad Szprewą trwało trzecie już z kolei Spotkanie Przyjaźni Młodzieży z Polski i NRD.

W Zaganiu, nim przekroczyli granicę, delegacja nasza złożyła wieńce i kwiaty pod pomnikiem pomordowanych w dawnym obozie jeńców wojennych Stalagu VIII C.

W piątkowe popołudnie z różnych punktów Cottbus docierały na plac Berliński poszczególne ekipy. Przy wtórnej piosence i rytmów melodii, czekaliśmy na uro-

sunków między Związkiem Młodzieży Niemieckiej a socjalistycznymi związkami młodzieży polskiej. Sojusz ten codziennie uwiadacza się we wspólnym wysiłku młodzieży, w realizacji ambitnych zadań w produkcji, nauce i technice.

Po odczytaniu obu piosenek długo nie milkiły brawa. Liczne transparenty głośno nienaruszalność

na było posilić się, wypić piwo lub kawę, kupić pamiątkę. Sprzedawano także wyroby z Polski. W drugim dniu imprezy wszystkie delegacje brały udział w czy nie społecznym, sadziły drzewka w jednym z nowych osiedli. Kilku dziesięcioosobowe grupy uczestniczyły w czterech seminariach. Honorowymi gośćmi festiwalu byli członkowie kierownictwa czterech polskich organizacji młodzieżowych, z ministrem do spraw młodzieży, Aleksandrem Kwaśniewskim. A. Kwaśniewski spotkał się z młodzieżą szkoły budowlanej. Kolegów z FDJ interesowały nasze sposoby rozwiązywania kłopotów budowlanych. Gospodarze prezentowali swój do robek, opowiadali o poczynaniach swojej organizacji, związanych z rozbudową osiedli mieszkaniowych Berlina.

Przyjaciele są wszędzie — mówili koszalini, gdy spotkali się z ekipą Neubrandenburską. Podczas pierwszego spotkania w młodzieżowym centrum spontanicznie utworzyliśmy „drużyny mieszane” do rozgrywek piłki nożnej i koszykówki, do różnorodnych konkursów, gier i zabaw zręcznościowych.

Organizatorzy przygotowali się do Dni Przyjaźni długo i rzetelnie. Mówili o tym kierownik orkiestry młodzieżowej z Cottbus, Gerhard Schul i szef chóru młodzieżowego, Hans Hutten. „Nasza młodzież bardzo przeżyła to spotkanie, Erika Guntter z grupy trębacz, grającej sygnał za zakończenia spotkania, nie spała z przejęcia całą noc... To dla was, dla polskich gości chcieliśmy zagrać jak najlepiej”.

Udał się nocny koncert Kapeli Centralnej, Okręgowej Kapeli FDJ i organizacji pionierskich im. E. Thaelmanna, nad jeziorem w parku Branitzer. Towarzyszył mu wspaniały pokaz sztucznych ogni, iskrzyły się fontanny.

W niedzielne przedpołudnie spotkaliśmy się na Starym Rynku podczas Manifestacji Przyjaźni. Po kilkunastu minutach w oknach okolicznych kamienic obok flag NRD, pojawiły się nasze narodowe i organizacyjne flagi.

Spotkania w Cottbus zakończyła Noc Przyjaźni i wielka dyskoteka, z udziałem niemieckich zespołów młodzieżowych. Bawiono się, zawiązywano nowe przyjaźnie.

Grażyna Kończak

Freundschaft - znaczy przyjaźń

(Korespondencja własna)

czyste otwarcie Spotkania Przyjaźni.

Gdy na trybunę weszli przedstawiciele obu państw, kilkutygodniowy tłum młodzieży przywitał ich gromkimi brawami. W powitalnym wystąpieniu sekretarz KC FDJ, E. Aurich, mówił o przyjaźni i kontaktach między narodami. Z wielką uwagą przyjęto posłania W. Jaruzelskiego i E. Honeckera.

W. Jaruzelski powiedział m. in.: „Spotkanie młodzieży i przyjaźni, tak jak i poprzednie, odbyte w 1984 roku w Szczecinie, ma miejsce nie opodal granicy, która nie dzieli, a zbliża i łączy narody (...). Budowanie pomyślnej przyszłości jest możliwe tylko w warunkach pokojowych. Pragniemy, aby tragiczne wojenne doświadczenia starszych pokoleń nie stały się udziałem młodych”. Dopelnieniem słów przewodniczącego Rady Państwa PRL, było stwierdzenie E. Honeckera: „Wasze spotkanie jest wyrazem wysokiego poziomu przyjacielskich sto-

granic między obu naszymi państwami, wspólną budowę pokoju w Europie i na świecie, poparcie dla inicjatyw pokojowych Związku Radzieckiego.

Koncerty przyjaźni

Nie lada gratką dla gości i gospodarzy były koncerty młodzieży NRD i Polski. Zaprezentowano bogaty program — począwszy od repertuaru klasycznego, poprzez melodie ludowe, pieśń zaangażowaną, po współczesną muzykę rozrywkową. W różnych punktach Cottbus: na miejskiej promenadzie, w parku Eliasa, przed główną pocztą i domem towarowym, w parku Branitzer i na terenach festynów prasowych, ustawiono dziesiątki scenek, kramów i kiosków. Od rana do późnych godzin nocnych można było poznać niemieckie i polskie zespoły młodzieżowe, grupy rockowe i zespoły teatralne, lalkowe, ludowe. W kramach moż-



SOBOTNI CZYN



W minioną sobotę w gminie Kołobrzeg odbył się czyn społeczny. Pracowali przede wszystkim rolnicy, a także pracownicy SIKR. Równano drogi polne, wymieniano i malowano krawężniki. Na osiedlu domków jednorodzinnych PGR w Budzistowie układano rury pod przyszły wodociąg. We wsi Karcino wycięto krzaki, a w Bogucinie porządkowano teren wokół zbiornika wodnego. Po sobotnim czynie społecznym wsi w gminie Kołobrzeg wylądowały. (kar)

Zdjęcia: K. Ratajczyk

JUZ HEZKARIKOWE

Wiecej podrobów na rynku

W Koszalińskim

Amatorów podrobów — a kto do nich, w sytuacji ograniczonych „kartkowych” racji mięsa i wędlin, nie należą — z pewnością ucieszyła wiadomość o zniesieniu I klasy: wędrow, ozorów, sere i nerek. Oprócz większych możliwości w gospodarowaniu kartkami mięsnymi, jakie to daje każdemu ich posiadaczowi, wzrastają też możliwości produkcyjne zakładów garmażeryjnych.

Jak nas poinformowano w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Koszalinie, MHWIU dopuszcza możliwość zwiększenia do staw do sklepów podrobów ponad wielkość ustaloną rozdziałem. Pod warunkiem jednak wykonania w pierwszym rzędzie planu dostaw do innych regionów kraju oraz do zakładów żywienia zbiorowego i garmażeryjnych w województwie. W kwietniu nastąpił nawet znaczny wzrost dostaw tego towaru na lokalny rynek — kosztem zapotrzebowania reszty kraju. Przewidzianą wojewódzkim rozdziałem liczbę 48,5 ton podrobów surowych przekroczono w minionym miesiącu aż o 451 proc., a na plan 122 ton wyrobów podrobowych dostarczono odbiorcom w województwie 138 ton. W sumie, poza rozdziałem Koszalińskie otrzymało 186,3 tony podrobów surowych i przetworzonych oraz 50 ton konserw podrobowych. Podobnie będzie w maju.

W województwie są trzy społemowskie zakłady garmażeryjne: w Koszalinie, Kołobrzegu i Białogardzie. Kierowniczka największego z nich — zakładu koszalińskiego — Michalina Wiktorska uznaje, że produkcja tego za kładu w pełni zaspokaja potrzeby wojewódzkiego miasta, zaopatrując bufety zakładowe i sklepy. Najwięcej wyrobów

garmażeryjnych zamawiają sklepy wzorcowe, średnio po 600 kg dziennie. W kwietniu zakład sprzedał 76 ton rozmaitych wędlin i wyrobów podrobowych, także z dodatkami wołowiny bez kości i drobiu, m. in. pieczenie i rolandy, kiszki kaszubskie, pasztety.

— Jeśli obecnie mamy się czegoś obawiać — mówi M. Wiktorska — to nie braku surowca, lecz... upalnych dni. Wtedy bowiem produkcja dzienna spada z ok. 3800 kg do 2 ton: towar łatwo psuje się i stąd handel zamawia go w mniejszych ilościach.

Handel w zamówieniach jest ostrożny — także, gdy chodzi o podroby surowe. Kierownicy sklepów woleliby sprzedawać ten towar w większych ilościach w środku tygodnia. Tymczasem za kłady mięsne zwiększają do stawy właśnie odwrotnie: w piątek i sobotę, a więc przed dwudniową przerwą w sprzedaży. Bo w te dni surowiec niechętnie przyjmują — z tych samych powodów — za kłady garmażeryjne, traktowane przez dostawcę priorytetowo. Słowem: czego one nie przyjmą, skupuje sklepom. Trochę to błędne koło i należałoby tu — przy tak dobrej podaży podrobów, jak obecnie — podjąć decyzję o równomiernym traktowaniu obu odbiorców: i handlu detalicznego i zakładów garmażeryjnych.

Zakład garmażeryjny w Kołobrzegu wyprodukował w kwietniu br. 23 tony wędlin i wyrobów podrobowych, w szerokim wyborze od pieczenia, mortadeli, kaszanek i salcesonów po pasztety i faszerowane boczek. W maju dostarczy odbiorcom 27 ton, a w sezonie letnim planuje zwiększyć produkcję do 30-32 ton. Wbrew pozorom, co raz trudniej w Kołobrzegu o... zbyt tych produktów. O ile chętnie je biorą ośrodki wyżywienia, o tyle handel

detaliczny wybrzydza: sklepy nie zamawiają więcej niż — łącznie — 500 kg dziennie. Dlaczego tak się dzieje?

— Przeszkodą są dość wysokie ceny naszych wyrobów — mówi kierowniczka zakładu, Maria Holm — średnio kształtują się one na poziomie 200-220 zł za kilogram, przy stosunkowo małym wyborze. Chcielibyśmy urozmaicić ofertę o wyroby wędzone, które cieszą się większym wzięciem, ale... brakuje nam wędzarni z prawdziwego zdarzenia. Na produkcję wędzonek w obecnych warunkach nie godzi się stacja Sanepidu. Pozostaje nam zatem obniżyć marżę w cenie wyrobów oraz poszukiwanie odbiorców na rynku wiejskim. Sporo wyrobów sprzedajemy też sklepom polczyńskim i w Świdwinie.

Dość dobrze w wyroby garmażeryjne zaopatrzono sklepy białogardzkie. Tutęjszy zakład dostarcza ich obecnie ok. 600 kg dziennie, przy dużym urozmaiceniu gatunków. Do produkcji wędlin podrobowych stosuje domieszkę mięsa baraniego i drobiowego. Po uzyskaniu pełnej zdolności produkcyjnej, w momencie ukończenia prac remontowych w zakładzie, dzienna produkcja zwiększy się do 1 tony.

Sumując — podrobów dodatków do kartkowego przydziału mięsa zyskał na atrakcyjności. O ile jednak widoczne jest to w sklepach większych miast województwa, o tyle oferta w mniejszych miejscowościach jest pod tym względem uboższa. Najlepszy dowód, że w kolejkach do lady sklepów mięsnych w Koszalinie spotyka się często nie tylko mieszkańców pobliskich wsi, ale i bar dziej odległych miast (np. Czaplinka). A skoro o kolejkach mowa. Uskarżają się sprzedawcy — a jest to kłopot także i klientów — na to, że skutkiem większego zainteresowania podrobami niesprawnie przebiega realizacja kartkowych przydziałów mięsa i wędlin. Warto by pomyśleć o utworzeniu w kilku chociażby placówkach dwóch oddzielnych stoisk: sprzedaży reglamentowanej i podrobów. Tak jak to jest w firmowym sklepie OPPMies. przy ul. Fałata w Koszalinie. Sprzedaż przebiega sprawniej, a klienci zainteresowani nabyciem tylko podrobów, bądź tylko kartkowych przydziałów traciliby mniej czasu...

A. Worsztynowicz

W Słupskiem

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem” w Słupsku codziennie zaopatruje 50 sklepów i stoisk mięsno-wędliniarskich oraz 15 stołówek i bufetów w dużych zakładach przemysłowych. Podroby, jakim dysponuje dzięki na cele produkcyjne i handlowe.

— Uważam, że przydział podrobów dla Słupska na bezpośrednie zaopatrzenie rynku i przetwórstwo są stanowczo za małe w stosunku do potrzeb — stwierdza wiceprezes do spraw produkcji PSS „Społem” Jerzy Mateuszuk. — Podstawowy przydział miesięczny podrobów dla Zakładu Garmażeryjnego PSS wynosi średnio... 2,2 tony. Starcza to praktycznie na czterodniową produkcję. Rozwój Zakładu Garmażeryjnego i zaspokojenie rosnących potrzeb ludności w tym zakresie dyktują konieczność coraz większej operatywności w pozyskiwaniu dodatkowych surowców.

Wykorzystując zwolnione przez „Pomorzankę” obiekty przy ul. Przemysłowej PSS urządził w nich swój Zakład Garmażeryjny, który zaopatruje sklepy i bufety zakła-

dowe w różne wyroby jak surowki, półfabrykaty maszynowo-podrobowe, salcesony, pasztety... W ciągu 4 miesięcy br. dostarczył on na rynek 161 ton różnych wyrobów. Swoją rolę we wzbogacaniu zaopatrzenia rynku ma również masarnia PSS przy ul. Wojska Polskiego, która w tym samym czasie dostarczyła na rynek 7,5 tony wyrobów podwajając ich ilość w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku.

Codziennie w Słupsku około 3 tony wyrobów garmażeryjnych sprzedawanych jest poza reglamentacją. W sprzedaży garmażerki specjalizują się sklepy: nr 5 przy ul. Wojska Polskiego, „Supermarket” przy ul. Starzyńskiego i sklep nr 50 przy ul. Królowej Jadwigi. Popularność bezkartkowych wędlin i wyrobów garmażeryjnych jest ogromna. Świadczy o tym kolejki ustawiające się przy specjalistycznych stoiskach. Klienci słupskich sklepów bardzo chwalą wysoką jakość i różnorodność bezkartkowej oferty. Ale... nie wystarcza im już tylko pasztetowa czy salceson. Chcieliby czegoś

nowego. Włączenie do produkcji wyrobów podrobowych mięsa baraniego, jagnięcego i końskiego pozwoliło na rozszerzenie asortymentu. W ciągu czterech miesięcy br. wyprodukowano 16 t wyrobów z mięsa jagnięcego, około 11 t z dodatkiem baraniny i 14,5 t z dodatkiem koniny.

Dzięki poszukiwaniom nowych surowców można produkować codziennie około 30 rodzajów różnych wędlin i potraw podrobowych. Szczególnie cenione przez gospodynie domowe są półfabrykaty obiadowe — klopsy, gulasze, cykadry, flaczki, galaretki, bigosy, zestawy rosółowe, przysmażki i pierogi. Warto podkreślić, że pomimo wzrostu kosztów surowca i wytwarzania, ceny wyrobów garmażeryjnych nie uległy zmianie. Było to możliwe dzięki gospodarności i pozytywnym wynikom ekonomicznym uzyskanym przez spółdzielnię w ubiegłym roku. Jest to także wynik porozumienia zawartego w ubiegłym roku pomiędzy PSS „Społem” a Słupskim Klubem Federacji Konsumentów.

Ewa Czinke

Dwie atrakcje dla fotografujących

(Inf. wł.). Dla osób zajmujących się fotografowaniem, Muzeum Regionalne w Szczecinie postarało się o nie lada atrakcje. Ogłasza dwa konkursy fotograficzne: „Las w życiu człowieka” i „Zabytek w obiektywie”. Obie imprezy mają na celu popularyzację zabytków i ich ochronę oraz popularyzację tematyki leśnej w społeczeństwie.

Konkurs „Las w życiu człowieka” organizowany jest już po raz szesnasty i adresowany głównie do twórców nieprofesjonalnych, a więc osób zajmujących się amatorskim fotografowaniem. Natomiast w konkursie „Zabytek w obiektywie” mogą wziąć udział wszyscy fotografujący.

Organizatorzy zastrzegają sobie jednak, żeby nadsyłane na konkursy fotografie przedstawiały zabytki z terenu Ziemi Szczecińskiej, który w przybliżeniu odpowiada obszarowi dawnego powiatu szczecińskiego. Liczba nadsyłanych prac jest nieograniczona. Technika wykonanych prac dowolna na znormalizowanym formacie.

Fotografie na pierwszy konkurs należy nadsyłać w terminie do 31 sierpnia, zaś na drugi — do 31 października bieżącego roku, pod adresem muzeum, ul. Książnej Elżbiety 6. Tam też można uzyskać bliższe informacje o konkursach (telefon 40-977).

Na uczestników czekają trzy nagrody po 15, 10 i 5 tysięcy złotych oraz wyróżnienia od 1 tysiąca do 3 tysięcy zł. Jury zastrzeżenie sobie prawo innego podziału nagród.

Fotografie na pierwszy konkurs

(mik)

Jeszcze sto lat temu Koszalin był niewielką miejsciną. Nie odgrywał poważniejszej roli gospodarczej. Pozostawał takim oto sobie punkcikiem na mapie Europy. Liczba jego mieszkańców wynosiła zaledwie siedemnaście tysięcy. W 1939 roku, a więc przez dwadzieścia cztery lata, wzrosła do ponad trzydziestu trzech tysięcy. Wojna, migracje ludności sprawiły, że liczba ta zmniejszyła się do około dwudziestu tysięcy. Na tym poziomie utrzymywała się przez prawie całe powojenne pięćdeciole. Ale już najbliższe dziesięć lat okazało się przełomowe w historii rozwoju Koszalina. Na koniec 1960 roku liczba jego mieszkańców wynosiła ponad czterdzieści cztery tysiące. W latach tych, po raz pierwszy, Koszalin przekroczył tak zwaną barierę bezpieczeństwa sanitarnego.



MIASTO

ekspansywnego rozwoju

LOSĆ „produkowanych” tu ścieków przekroczyła możliwość ich utylizacji. Rzeką Dzierżęcinka zatraciła naturalne właściwości samoregeneracji. Był to pierwszy, ostrzegawczy dzwonek przed skutkami dalszego, ekspansywnego rozwoju miasta. Zmusiło to ówczesne władze Koszalina do rozbudowy i modernizacji miejskiej oczyszczalni ścieków. Szybko i ona okazała się niewystarczająca. Po raz drugi bariera bezpieczeństwa sanitarnego przekroczona została w latach siedemdziesiątych a dokładnie — w 1975 roku. W Dzierżęcince prawie zaniknęło życie biologiczne a jednocześnie wprowadzone ograniczenia co do korzystania z wód jeziora Jamno. Od tej daty rozwój budownictwa mieszkaniowego i przemysłu, odbywa się w Koszalinie kosztem środowiska naturalnego.

Koszalin leży niejako na pograniczu dwóch biegunów — mówi przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania, Wincenty Raczkowski. — Między tak zwanym biegunem szczytowym i gdańskim. A przy tym był i jest dla wielu miastem atrakcyjnym. W latach siedemdziesią-

tych stosunkowo szybko można było otrzymać tutaj mieszkanie i pracę. Tym należy tłumaczyć napływ ludności z zewnątrz, z terenu województwa, jak i innych rejonów kraju.

Najlepiej odzwierciedlają ten proces dane statystyczne. O ile na koniec 1970 roku liczba ludności wynosiła około sześćdziesięciu tysięcy, tak na koniec 1980 roku mieszkało w tym mieście już dziewięćdziesiąt jeden tysięcy pięćset osób. Każdy następny rok przynosił dalszy, średnio dwutysięczny przyrost ludności. W grudniu ubiegłego roku zameldowanych było w Koszalinie ponad sto jeden tysięcy mieszkańców. A zakłada się, że przynajmniej przez najbliższe lata tempo przyrostu ludności utrzyma się w tym mieście co najmniej na tym samym poziomie.

Co to oznacza? Przede wszystkim wzrost potrzeb w zakresie usług komunalnych, oświatowych, kulturalnych, służby zdrowia i wielu innych. Niestety, do tychczas cała ta infrastruktura miejska nie szła w parze z rozwojem chociażby budownictwa mieszkaniowego. Upraszczając

sprawę: najpierw stawiano nowe bloki, a potem zastanawiano się, co zrobić, aby nadać im odpowiednią jakość.

Smutny efekt daje już o sobie znać. Występują trudności z zaopatrzeniem mieszkań w ciepło, a ostatnio nawet wodę do picia. Dzierżęcinka stała się rynsztokiem, a jezioro Jamno osadnikiem ścieków.

Mimo to Koszalin pozostaje magnesem dla ludzi z zewnątrz. Dlaczego? Wystarczy zerknąć do wypracowań uczniów szkół podstawowych. Na pytanie, jaki jest dziś Koszalin? Odpowiadają: du-

wać. Teoretycznie może w Koszalinie zamieszkać nawet dwadzieścia pięć tysięcy ludzi. Taką możliwość stwarzają przyległe do niego tereny. Pod warunkiem jednak, że rozbudowana zostanie infrastruktura techniczna: ujęcie i doprowadzenie wody, odprowadzenie i oczyszczenie ścieków oraz wybudowanie zastawki nowego źródła ciepła. Są to na dzisiaj, najważniejsze sprawy do załatwienia. A dochodzą przecież jeszcze inne: przepelnione są szkoły, przedszkola, ba, ostatnio nawet żłobki.

Na nowych osiedlach brakuje podstawowych placówek usługowych. W tym przychodni zdrowia. Brakuje jednocześnie mieszkań dla osób od lat tu mieszkających. Wynika to między innymi stąd, że ubytek mieszkań w starym budownictwie jest większy, niż wynoszą efekty nowego budownictwa. Na rozbiorę czeka dalszych kilkadziesiąt starych domów. Ich stan techniczny stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkających tam ludzi. I chociażby tylko z tych względów tempo budownictwa mieszkaniowego powinno być utrzymane na wysokim poziomie.

AJAKIE są zamierzenia władz miejskich na najbliższe lata? Wprawdzie nie ma jeszcze zatwierdzonego planu rozwoju miasta na bieżącą pięcioletkę, ale na pierwszym miejscu stawia się usprawnienie wspomnianej infrastruktury technicznej. Przy okazji warto nadmienić, że rozpoczęto już budowę kolektora sanitarnego, oznaczonego kryptonimem „A”. Popłyną nim ścieki z całego miasta do nowo projektowanej oczyszczalni. Dużo uwagi przywiązuje się do rozwoju placówek usługowych i budownictwa jednorodzinnego. Mają być na ten cel wyznaczone nowe tereny. Zamierza się przyspieszyć wlokące się tam remonty: przedszkola przy ulicy Wyspiańskiego, przychodni zdrowia przy ulicy Lipowej, Stacji Krwiodawstwa przy ulicy Armii Czerwonej oraz budowa Izby Wyrzeźwieni. A także wiele innych obiektów, mających służyć mieszkańcom.

Nie wszystko jednak da się zrealizować bez pomocy kaszulańskich. Ich aktywny udział w czynach społecznych. List otwarty prezydenta Żubera, opublikowany w prasie, był między innymi tego wyrazem.

Mirosław Krom

Fot. K. Ratajczyk

Wysuń nos z betonowej klatki

NATURALNA to rzecz, że człowiek w miejscu swego zamieszkania chce się jakoś w miarę wygodnie urządzić, zorganizować, wszak przecież choć brzmi to banalnie — właśnie wokół do mu koncentruje się większa część ludzkiego życia. Tu przygotowuje się posiłki, wychowuje dzieci, tu się szuka rozrywk...

Osiedla miejskie przypominają wielkie sypialnie, do których ludzie wracają tylko po to, by przenoćować. Wszędzie ważne i mniej ważne sprawy życiowe załatwia się poza osiedlem. Często z konieczności. Lepiej bowiem zrobić zakupy w pobliżu zakładu pracy lub gdzieś „po drodze” bo nie wiadomo, czy dzisiaj właśnie osiedlowy sklep nie został z jakichś tam powodów zamknięty. Kino jest w centrum, teatr i kawiarnia też, żłobek czy przedszkole w innej dzielnicy. Urbanieści pod naciskiem potrzeb stawiają w pierwszej kolejności na mieszkanie. Później ewentualnie — jakiś sklep. I na tym, niestety, kończą się sprawy. Po dłuższym czasie buduje się punkt usługowy, klub czy świetlicę.

Rzecz jednak w tym, że mi mo wielu niedostatków urbanistycznych życie na osiedlu może być i łatwiejsze i przyjemniejsze. Ważne jest przecież i to, jak wygląda najbliższe otoczenie naszego domu, jakie są klatki schodowe, balkony. A o tym wszystkim decydują głównie sami mieszkańcy. W sprawach porządkowych na przykład na pracownikach administracji czy dozorców, nie można wyłącznie liczyć. Z różnych bowiem względów nie są oni w stanie sami zadbać o porządek i estetyczny wygląd osiedla. Potrzebny jest ten wysiłek całej osiedlowej społeczności.

Ładne, zadbane podwórka, pełne zieleni i kwiatów, czyste klatki schodowe ozdobione roślinami, z firankami w oknach są przejawem dzieł samych mieszkańców. Najczęściej i najestetyczniej jest tam, gdzie lo katorzy sami dbają o porządek, sami troszczą się o kłomby, zieleńce. W jednym z domów w Kaliszu Pomorskim od lat nie ma dozorczy, a jest to bodaj najlepiej utrzymany dom w mieście.

W takiej sytuacji mieszkań

cy okazują wiele troski o efekty swojej pracy. Nie pozwalają na dewastację, walczą z brudnymi ścianami, wiadomo, dla własnej pracy mamy znacznie więcej szacunku, niż dla cudzej.

By osiedle nie było tylko „sypialnią”, lokatorzy muszą czuć się w nim prawdziwymi gospodarzami. A to, czy jest tak w Istocie, w dużej mierze zależy od aktywności samorządów mieszkańców. Od tego, czy potrafią skłonić ludzi do wytknięcia nosa poza próg własnego mieszkania, do zainteresowania ich różnymi osiedlowymi sprawami. Sprzyjają temu rozmaite inicjatywy samorządów. I znów przykłady. W Szczecinku mieszkańcy jednego z osiedli wybudowali sobie przystanek autobusowy, w Drawsku Pomorskim wspólnymi siłami odwodnili teren pod garaże, w Koszalinie, Świdwinie, Polczynie — urządzali place zabaw, malowali sprzęt, ławki, zagospodarowali skłapy i skwery. Bardzo aktywizują różne konkursy — na najładniejszą klatkę schodową, najbardziej ukwiecony balkon, najciekawszy ogródek.

Jest taki sympatyczny zwyczaj w NRD, że w każdą sobotę rano mieszkańcy domów wychodzą na podwórko z miotłami i grabiami. Nawet wtedy, kiedy nie ma specjalnie nic do roboty. Mają jednak okazję, by się spotkać, porozmawiać. Wspólne osiedle, to przecież wspólne sprawy i problemy, które także wspólnie trzeba rozwiązać.

SA i u nas samorządy, które starają się pomagać ludzkości chorom, nie pełnosprawnym, rodzinom wielodzietnym i patologicznym — słowem wszystkim, którzy takiej pomocy potrzebują. Organizują też system opieki nad dziećmi prowadząc świetlice, kluby przygotowując rozmaite imprezy. Uczestniczą w łagodzeniu lub rozstrzygnięciu sąsiedzkich sporów, konfliktów. Zakres tych wszystkich działań jest jednak mocno jeszcze ograniczony. Nadal wolimy żyć w swoich betonowych klatkach, nie interesując się tym, co się dzieje poza nimi.

Ilona Stec

Wcześniej kosić łąki!



Tradycyjnie rolnicy przystępują do koszenia łąk w okresie kwitnienia traw tj. około 15 czerwca, uzyskując wtedy najwyższe plony zielonej masy z hektara. Termin ten jednak nie zapewnia najwyższych plonów składników pokarmowych. Wysoką produktywność zwierząt można uzyskać jedynie przy skarmianiu paszy zawierającej dużą ilość strawnych składników pokarmowych, a zawartość ich zawsze będzie większa w roślinach młodych. Z tego względu sprzęt pierwszego pokosu należy przeprowadzić już w trzeciej dekadzie maja, w okresie koszenia się większości traw.

Oczywiście, optymalny termin zbioru zależy w dużej mierze od poziomu nawożenia, warunków siedliskowych roślinności oraz warunków atmosferycznych. Przy wyższym nawożeniu uzyskujemy wyższe plony oraz zwiększa się tempo wzrostu roślin wiosną jak i po kolejnych pokosach. Plony są wyższe jakości, a produkcja zielonki jest bardziej wyrównana. Szybsze tempo odrostu roślin zmusza nas do wcześniejszego koszenia łąk intensywnie nawożonych. Istotną rolę spełniają warunki siedliskowe np. wcześniejsze osiągnięcie dojrzałości kosa trawy rosnącej na glebach mineralnych niż organicznych. Wcześniej należy sprzątać trawę z przewagą wierzchni kupki niż łąki z przewagą łymoty czy stakosy.

Zbiór pierwszego pokosu łąk po winnym przeprowadzić sprawnie i szybko, gdyż opóźnienie powoduje znaczne większe straty składników pokarmowych niż opóźnienie drugiego czy trzeciego pokosu. Wynika to ze specyfiki roślinności użytkowej łąk. Rośliny na nich wieloletnie, rosną one głównie z wieloletnich traw, które mają zdolność do kilkakrotnego odrastania w ciągu roku. Późniejszy woszenie odrastają więcej pędów kwiatostanowych niż wegetatywnych. Pędy kwiatostanowe bardzo szybko

drewnieją, a tym samym obniża się zawartość białka i składników mineralnych, a wzrasta zawartość włókna. Następuje znaczne obniżenie strawności i wartości paszy. Terminowy zbiór pierwszego pokosu ma istotny wpływ na odrastanie dalszych pokosów. Przy późnym koszeniu pierwszego pokosu obserwujemy słabe odrastanie, a czasem nawet obumieranie części roślin po skoszeniu. Spowodowane to jest wyczerpaniem się substancji zapasowych, które zostały zużyte do budowy licznych pędów kwiatostanowych.

Należy podkreślić, że łąki silnie nawożone azotem powinny być koszone wcześniej i częściej, ponieważ nawożenie tym składnikiem powoduje intensywny wzrost traw wysokich, które zagłuszają trawy niskie i rośliny motylkowe. Zbiórówiska ulegają uproszczeniu, pozostają trawy, a nawet dwa gatunki w ruinie, a darń się rozluźnia. Jako dalsze zmiany obserwujemy częste pojawianie się chwastów powodujących obniżenie plonów i pogorszenie wartości paszy. Na intensywnych łąkach powinno się sprzątać zawsze trzy, a w niektórych przypadkach, przy dobrym zaopatrzeniu w wodę, nawet cztery pokosy. Często koszenie jest jednym z najskuteczniejszych sposobów zwalczania licznych uciążliwych chwastów.

Również błędem jest opóźnianie zbioru pierwszego pokosu łąk nie nawożonych. Rolnicy czekają na wyższy plon. Przyrost plonu jest w tej sytuacji i tak niewielki, a obniża się znacznie jego wartość.

Na planowanie kolejnych odrastów duży wpływ ma wysokość koszenia, która zależy od składu botanicznego runi. Łąki z przewagą traw wysokich np. rajgrasu wyniosłego, mogą trzcinałowatej czy kupki kłosowatej, należy kosić na wysokości 5-6 cm nad ziemią. Łąki z dominacją traw niskich, o dużej zwarcie, kosić się na wysokości 4 cm. Nisko i bardzo starannie powinno się kosić łąki zachwaszczone, zwłaszcza śmiółkami darniowymi i sitami.

Mgr inż.

Bogumiła Ruszczyńska
WOPR Grzmiąca



Lebork. Dom Handlowy „Jantar” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego przy placu Pokoju odwiedza wielu klientów. Dobre zaopatrzenie, właściwa ekspozycja towarów i kulturalna obsługa kwalifikują tę placówkę do miłośników. (ce)

Fot. Zbigniew Bielecki

DOWÓDCA warty w Przedsiębiorstwie Polowów i Usług Rybackich „Kuter” w Dąbrowie Czesław Białobrzyski wraz z wartownikami Janem Kijkiem i Zygmuntem Jędrzejewskim pełnili tego dnia służbę od godziny osiemnastej. Po pewnym czasie dowódca z war-

dzą Jerzy S. i Zbigniew K. Pierwszy usiłuje dokonać przetrzutu rzutki na drugą stronę kanału. Niestety, kilka prób jest nieudanych. Zniechęceni od chodzą. Dołącza się do nich Paweł M. Krótko potem od stroby hali przetwórci brodaty mężczyzna wiezie na wózku widlo-

NA WOKANDZIE

Śledzie

nie dopłynęły do brzegu

townikiem rozpoczął obchód terenów przedsiębiorstwa. Obok przetwórci zobaczył Zbigniewa K., który na ich widok oddalił się. Nieco dalej, w pobliżu lodowni, zauważył siedzącego w pojeźniku Zdzisława W. Mówił że boli go żołądek. Jeszcze dalej ze skrzyni zwił się stylonowy sznur.

To wszystko wydało się podejrzanym. Dowódca warty postanowił obserwować ten rejon. Wszedł na IV piętro budynku biurowego, skąd jest dobry widok na teren przedsiębiorstwa. Niebawem nad kanał przycho-

wym sześć plastikowych beczek. Zbliżają się do niego trzej zauważeni poprzednio osobnicy. Czesław Białobrzyski zorientował się wówczas, że przygotowywany jest przetrzut beczek ze śledziami przez kanał. Zadzwonił więc na wartownię i polecił obu wartownikom, aby także obserwowali bacznie teren.

Tymczasem obok szatni lodowni trwają przygotowania do przetrzutu. Przestępcy odlewają z sześciu beczek solankę i układają śledzie w pięciu beczkach. Wiedzą, że beczki z solanką utonęły w wodzie, natomiast odcedzenie solanki umożliwi utrzy-

manie się ich na powierzchni. Szóstą beczkę pozostawiają przy skrzyniach.

Po pewnym czasie Jerzy S. i Zbigniew K. znowu przychodzą na nadbrzeże. Jerzy S. ponownie usiłuje wykorzystać swoje umiejętności i przetrzuci rzutkę na drugi brzeg. Tym razem rzutka jest udana. Wówczas Zbigniew K. udaje się na drugą stronę kanału. Teren obserwuje uważnie jeden z przestępców, Paweł M.

Gdy Zbigniew K. znalazł się na kutrze po drugiej stronie kanału, zaczął pociągać sznurem i dawać znaki ręką, że można już zacząć przetrzut beczek.

Obserwując akcję wartownicy byli ze sobą w kontakcie. Gdy Jędrzejewski zameldował dowódcę, że beczki dowożone są na nadbrzeże, zapadła decyzja: w trójkę udać się nad kanał i zatrzymać sprawców kradzieży. Jeden z wartowników miał zająć żłodzię od strony lodowni, drugi od strony hydroforni, a dowódca warty od środka. Nagle pojawienie się z różnych stron wartowników zaskoczyło przestępców.

Stojący po drugiej stronie kanału na kutrze Dar-20 Zbigniew K. ciągnął właśnie sznur, do którego były przywiązane plastikowe beczki z solonymi śledziami. Po zorientowaniu się, że przestępstwo zostało ujawnione — zbiegł w nieznanym kierunku. Na widok zbliżających się wartowników uciekł też z terenu

przedsiębiorstwa Zdzisław W., który na wózku widłowym przywiózł na nadbrzeże beczki. Na miejscu przestępstwa ujęto Jerzego S. i Pawła M.

Wkrótce wydłowno z wody pięć plastikowych beczek. Każda z nich zawierała po 100 kg solonych śledzi dalekomorskich. Łączna wartość skradzionych beczek ze śledziami wyniosła 80 tys. złotych.

Zorganizowana grupa przestępcza stanęła przed Sądem Rejonowym w Koszalinie. Ani jeden z oskarżonych nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wszyscy byli zatrudnieni w dąbrowskim „Kutrze” na oddziale przeładunkowym: Zdzisław W. od 1979 r., pozostali od 1985 roku. Z wyjątkiem Zbigniewa K., byli już uprzednio karani sądownie, przy czym Jerzy S. i Paweł M. są recydywistami. W „Kutrze” mieli negatywne opinie — byli mało wydajni, niedyscyplinowani, karani dyscyplinarnie za picie alkoholu w czasie pracy, opuszczali pracę bez usprawiedliwienia. Nieco lepszą opinię miał Zbigniew K.

Sąd nie dał wiary wykrętnym wyjaśnieniom oskarżonych i uznał ich za winnych kradzieży solonych śledzi wartości 80 tys. złotych oraz wymierzył im kary od 2 lat do 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę od 120 do 150 tys. złotych. Wyrok nie jest prawomocny. (nr)

Sprzedaż

FIATA 120p, rok 1986, remont, G-5841
Białogard, tel. 41-44, G-5841
FIATA 120p, rok 1985 (maj) zamienię na syrenę bosto, Koszalin, tel. 328-57, po piątym, G-5842
FIATA 120p, rok 1979 sprzedam, Koszalin, Pionierów 10/7, tel. 315-67, G-5843
FIATA 120p, rok 1979 sprzedam, Kąkieszewice hotel KPGO, Andrzejewski, G-5844
FIATA 120p, rok 1978 sprzedam, Ustka, tel. 145-708, po siedemnastej, G-5845
FIATA 120p, rok 1977 tania sprzedam, Koszalin, ul. Bona Zielonka 32, G-5847
FIATA 120p, rok 1979 sprzedam, Koszalin, Poprzeczna 34B/3, G-5848
FIATA 120p, rok 1971 - tania sprzedam, Drawsko Pomorskie, tel. 23-75, w godz. 15-18, G-5849
FIATA 120p, rok 1979 sprzedam, Władysław, ul. Słowiańska 4C/35, G-5850
LADE 1500s, rok 1981, zuka A09 po remoncie sprzedam, Karłino, tel. 524, G-5851
LADE combi, rok 1978 sprzedam, Koszalin, tel. 241-17, G-5852
LADE (byłaby do remontu) G-5853
VOLKSWAGEN golfa 1500 (benzynowy) oraz zuka diesla sprzedam, Słupsk, tel. 246-08, po szesnastej, G-5854
WOLGE z silnikiem diesla sprzedam, Koszalin, tel. 315-80, G-5855
SYRENE 104 (ważna rejestracja) wsi silnika i akumulator na gwarancji tania sprzedam, Koszalin, ul. Engel-ska 46, tel. 513-45, w godz. 16-20, Orlowski, G-5856
SYRENE R-20 w całości na części sprzedam, Białogard, ul. Wyspiańskiego 15/23, po godz. 16, G-5857
SYRENE 105L, rok 1982 sprzedam, 78-324 Sława, gm. Świdwin, G-5858
SYRENE 105 sprzedam, Budziszewo 23B m. 4, Dariusz Brandt, G-5859
WARSZAWA 223 sprzedam, Kolobrzeg, ul. Bydgoska 19, tel. 267-40, G-5860
ZAPOROZCJA, rok 1977 sprzedam, Ko-lobrzeg, ul. Ogrodowa 9, tel. 253-92, G-5861
ZASTAWĘ 750, w dobrym stanie z zapasowymi silnikiem i skrzynią biegów oraz nadwozie fiata 120 do re-montu sprzedam, Jerzy Papis, Dra-wsko Pomorskie, ul. Seminarjna 3/18, G-5862
VOLKSWAGENA garbusa, stan bardzo dobry sprzedam, Kolobrzeg, tel. 235-23, G-5863
TRABANTA nowego sprzedam, Ustka, ul. Kopernika 14/5, G-5864
SAMOCHOŁO trabant, rok 1977 prze-dam, Bobolice, tel. 353, G-5865
ZUKA skrzyniowa, rok 1981 oraz RCW2 sprzedam, Białogard, tel. 39-79, po godz. 18, G-5866
NYSE po remoncie, rok 1979 prze-dam lub zamienię na fiata 120p, oraz spawarkę wrota RW 230, piec c.o. 1,5 m sześć, boiler elektryczny 200l, wciąg budowlany, katownik stal 25x25x3 kg 400, terakota 1m w kw. 14, Bobolice, tel. 445, G-5867
SAMOCHOŁO (skrzyniowa) z sil-nikiem wysokoprężnym sprzedam, Kolobrzeg, tel. 242-22, po dziesięt-nastej, G-5868
ZUKA i BMW 320, rok 1979 prze-dam, Ustka, tel. 144-579, G-5869
SAMOCHOŁO zuk, rok 1980 sprzedam, Koszalin, tel. 546-30, G-5870
CIAGNIK C-360 sprzedam lub zame-nię na C-360 nowy, Szczególny 20 k, Koszalin, G-5871
CIAGNIK C-355, przyczepę wyrotkę sprzedam, Kazimierz Hojczyk, Ustro nie Morskie, Górna 7A, G-5872
STARA Izoterm z silnikiem leyland, po kapitalnym remoncie prze-dam, Filipina 120p, rok 1985 zamienię na większy, Ryszard Izdebski Szczeci-nek, ul. Rzeźna 11F/10, G-5873
CIAGNIK C-360 po 480 mt/g prze-dam, Białogard, tel. 27-34, G-5874
MOTOCYKL MZ 250-TS, nowy silnik sprzedam, Roliński 34, G-5875
MOTOCYKL K750, sprzedam, Szczeci-nek, tel. 442-09, G-5876
MOTOROWER simson nowy oraz spa-cerówkę produkcji NRD nową prze-dam, Białogard, tel. 41-03, G-5877
MOTOROWER romet dwuosobowy sprzedam, Koszalin, tel. 525-30, G-5878
MOTOROWER simson S-51B fabrycz-nie nowy oraz magiel elektryczny produkcji NRD sprzedam, Słupsk, ul. Zygmunta Augusta 6/13, G-5879
MOTOCYKL MZ TS250/1, sprzedam, Słanów, Łużycka 45A/1, G-5880
KAROserie fiata 120p, rok 1985, po wypadku sprzedam, Psie Głowy 22 k, Czaplinka, Baranowski, G-5881
KAROserie poloneza po wypadku sprzedam, Koszalin, ul. Spokojna 57, G-5882
SILNIK 1300 125p, inne części prze-dam, Koszalin, tel. 263-93, G-5883
SILNIK i kabinę zuka sprzedam, Ustka, tel. 144-181, G-5884
NADWOZIE uzbrojone fiata 120p, rok 1978 sprzedam, Koszalin, ul. Hoidu Pruskiego 11A/15, w godz. 15-17, G-5885
NADWOZIE zaporożca 968, rok 1982, po wypadku sprzedam, Czarna Dąb-rowska 85, Gólc, G-5886
TAKSOMETR poltaks 2, kuchnię ga-zową sprzedam, Koszalin, Limanow-skiego 8, G-5887
BETONIARKE 150 ltr sprzedam, Mro-zkiewicz, Kretomino 42, tel. 230-31, G-5888
BETONIARKE 150 sprzedam, Kosza-lin, Gerberowa 18, G-5889
PRZYZCIEP ciągnikową 4t tania sprzedam, Wiadomości: Gmina Sie-mysł, Wiśniewski, G-5890
MAGNETOFON DS 2407B, wzmac-niacz WS 3045, kolumny 2630C114 pilnie i tania sprzedam, Koszalin, Hanka Sawickiej 6/3, G-5891
KOMPUTER atari 800 XL oraz 3 ty-sticki sprzedam, Koszalin, tel. 312-67, G-5892
POWIEKSZALNIK sprzedam, Słupsk, tel. 236-44, G-5893

AMERYKANKE, wózek głęboki i spa-cerówkę sprzedam, Koszalin, Zwy-cieństwa 131/8, G-5894
ŁOŻECZKO piętrowe, telewizor nep-tun 424 sprzedam, Koszalin, tel. 318-82, G-5895
DWA namioty turystyczne sprzedam, Koszalin, Morska 88/8, G-5896
NAMIOT 4-osobowy nowy sprzedam, Koszalin, tel. 321-17, po godz. 16, G-5897
NAMIOT, tapety, biblioteczkę z ławą sprzedam, Słupsk, Nowotki 5/114, G-5898
LUNETA ZF8x42-M oraz komplet wy-poczynkowy sprzedam, Wiadomości: Koszalin, ul. Kaszubska 6/8, G-5899
SZCZENIĘTA kery blue terrier prze-dam, Koszalin, Zaczę 35, G-5900
DALMATYŃCZYKI rodowodowe prze-dam, Słupsk, tel. 316-43, G-5901
WÓZEK głęboki dla bliźniat, boiler elektryczny 80 litrów sprzedam, Ko-szalin, tel. 241-34, G-5902
RATLERKA szczeniaka sprzedam, Ko-szalin, Zwycięstwa 327, G-5903
GOSPODARSTWO rolne 11 ha prze-dam, Zagrze Pomorskie, tel. 631-98, Waldemar Kośka, G-5904
DOMEK w stanie surowym w Ko-szalinie sprzedam, Oferty pisemne Koszalin, Biuro Ogłoszeń, G-5905
POŁ domu 4 pokoje, nadające się na sklep, zakład, (centrum), sprzedam, Lebnica Kaszubska, Zjednoczeni 14B, G-5906
POŁ domu bliźniaka, wygodny, duży ogród, w Łącku sprzedam lub za-mienię na Koszalin względnie Ko-lobrzeg, Wiadomości: Koszalin, tel. 247-35, G-5907
DOM jednorodzinny we Wrześni prze-dam, Koszalin, tel. 511-51, G-5908
DOM jednorodzinny wolny działka ogrodnicza 1023 m kw., możliwiość budowy szklarni natychmiast prze-dam, Bytów, Słoneczna 11, po sie-demnastej, G-5909
DOMEK jednorodzinny z ogrodem i domkiem gospodarczym nadającym się na warsztat, w Toruniu prze-dam, Toruń, ul. Parkowa 11/13, G-5910
MIESZKANIE własnościowe M-2, (32 m kw.) sprzedam, Oferty pisemne Koszalin, Biuro Ogłoszeń, G-5911
MIESZKANIE własnościowe trz-poko-jowe, stare budownictwo w centrum Koszalin sprzedam, Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń, G-5912
MASZYNE do siatki sprzedam, War-nięg, tel. 17-77, Dzwonkowski, G-5913
LEKKA składana wędka amerykańska w oryginalnym plastikowym fute-rze, firmy FEBCO mod. 4299 prze-dam, Szczecinek, tel. 433-00, G-5914
WÓZEK inwalidzki piccolo jednoosobowy sprzedam, Świdwin, ul. Cmen-tarna 7A/1, G-5915
KOMPUTER atari 800XL wraz z sprzętem sprzedam, Wiadomości: Ko-lobrzeg, tel. 237-13, G-5916
TOKARNIE do toczenia drewna (pół-automat) sprzedam, Człuchów, ul. Wojska Polskiego 18C, G-5917
MAGIEL elektryczny sprzedam, Szczeci-nek, tel. 431-57, godz. 16-18, G-5918
OKAZYJNIE sprzedam urządzenia wraz z technologią i zapasem su-rowców do produkcji napojów chł-dzących w wóreckach foliowych w płynie i proszku. Nie wymagane kwalifikacje. Tuchola, tel. 21-82, po szesnastej, G-5919
TELEWIZOR rubin 714 sprzedam, Ko-szalin, ul. Spółdzielcza 3D/7, po dwudziestej, G-5920
TELEWIZOR czarno-biały, miernik uniwersalny sprzedam, Koszalin, ul. Morska 4/7, G-5921
TELEWIZOR rubin 714 kolorowy sprzedam, Koszalin, tel. 304-08, G-5922
RADIOMAGNETOFON philips stereo 5-łośnikowy sprzedam, Koszalin, tel. 238-82, G-5923
DZIAŁKĘ budowlaną 7 arów z roz-poczętą budową (stan zerowy) prze-dam, 77-100 Bytów, ul. Styp-Rekow-skiego 23, G-5924
ROZPOCZĘTA budowa, stan surowy sprzedam, Możliwość zakładu, Wiadomości: Świdwin, ul. Poznańska 4D/2, G-5925
DZIAŁKĘ budowlaną sprzedam, Ko-szalin, tel. 307-72, G-5926
DZIAŁKĘ 3 ary zagospodarowaną, z altanką murowaną sprzedam, Wiadomości: Koszalin, ul. Legnicka 14/9 po szesnastej, G-5927
DZIAŁKĘ rzemieślniczą na działal-nieść uciążliwą sprzedam, Koszalin, tel. 271-63, G-5928
DZIAŁKĘ budowlaną sprzedam, By-tów, ul. Styp-Rekowskiego 5, tel. 37-84, G-5929
ZIEMIĘ 7,53 ha w Przechlewie prze-dam, Słupsk, tel. 33-951, G-5930
GARAŻ przy ul. Grunwaldzkiej prze-dam, Wiadomości: Słupsk, tel. 347-05, po szesnastej, G-5931
MASZYNE dziewiarska dwupłyta-vertas sprzedam, Koszalin, tel. 537-64, G-5932

Kupno

FIATA 120p 1500 kupię, Wiadomości: Słupsk, tel. 30-836, G-5946
ZUKA górnozaworowego oraz maszy-nę do pisania kupię, Wiadomości: Koszalin, tel. 328-13, po szesnastej, G-5947
NADWOZIE izoterm na zuka kupię, Koszalin, tel. 521-12, G-5948
DZIAŁKĘ rzemieślniczą w okolicy Słupska kupię, Słupsk, Braci Gie-rymskich 4/27, G-5949

Zamiany

FIATA 120p nowego zamienię na no-wego FSO 1500, Czaplinka, tel. 453-33, G-5950
TARPANA rok 1982 zamienię na fia-ta 120p lub sprzedam, Koszalin, Tet-majera 56/4, G-5907

CZTERY opony fiata 125 zamienię na opony poloneza ewentualnie prze-dam, Mieleno, tel. 457, G-5908
MIESZKANIE pokój z kuchnią, łog-sia, nowe budownictwo zamienię na większe, Oferty pisemne Koszalin, Biuro Ogłoszeń, G-5910
ŁUPAWA 54 - dom jednorodzinny z wygodami, c.o. z wykorzystaniem bioklimatu szklarni, możliwością prowadzenia działalności rzemieślniczej, zamienię na M-3 lub inne propo-zycje, Słupsk, tel. 11-55-60, G-5911
MIESZKANIE trzypokojowe, III pię-tro w centrum Słupska (stare bu-downictwo, telefon, c.o., etażowe, garaż) zamienię na 2 lub etażowo-kowe w Kolobrzegu, nowe budow-nictwo, Kolobrzeg, Myśliwska 19/5, G-5912
DOM na osiedlu Ustka - Przelotka zamienię na dwa lub jedno nowe mieszkanie w Ustce, Oferty pisem-ne Słupsk „Głos Pomorza” nr 5913
MIESZKANIE spółdzielcze M-4, (34 m kw.) w Piotrkowie Trybunalskim za-mienię na podobne w Słupsku Piotrków, tel. 408-90, Słupsk, tel. 223-18, G-5914
ELBLĄG - M-3 w centrum, nowe bu-downictwo zamienię na równorzę-dne lub większe w Słupsku, Wiadomości: Słupsk, Banacha 7/31, G-5915
SZCZECINEK - M-3 telefon 44-363, garaż działka, zamienię na podobne lub większe w Koszalinie, Stargar-dzie, Szczecinek, G-5916
DOM jednorodzinny z ogrodem 14 arów w Koszalinie zamienię na dwa mieszkania, Wiadomości: Koszalin, Jaminowa 11, po godz. 16, G-5917
M-4 w Pabianicach zamienię na równorzędną w Kolobrzegu lub w Ko-szalinie, Wiadomości: Kolobrzeg, Morska 5/2, G-5918
MIESZKANIE kwaterek (100 m kw.) czteropokojowe zamienię na dwa osobne w nowym budownict-wie, Wiadomości: Kolobrzeg, ul. Ma-zowiecka 41/1, po godz. 15, G-5919
KOŁOBRZEG - spółdzielcze M-3, 1 piętro zamienię na większe oraz fiata 120p, rok 1977 sprzedam, Tel. 270-62, po szesnastej, G-5920

Lokale

POTRZEBNY garaż od 1 czerwca na pół roku, Wiadomości: Kolobrzeg, tel. 237-13, G-5921
POSZUKUJE garażu w Szczecinku, tel. 408-58, G-5922
MATKĄ z dzieckiem poszukuję mies-zkani w zamian za opiekę nad star-szą osobą, Słupsk, tel. 234-91, wewn. 24, godz. 7-15, Radawiec, G-5923
GARAŻ lub pomieszczenia na ma-gazyn 15-30 m kw. poszukuję, Ko-szalin, tel. 522-49, G-5924

Różne

ZATRUDNIĘ tokarza i trzech pracow-ników w warsztacie lub niewy-kwalifikowanych, Koszalin, tel. 231-75, Hnatysyn, G-5925
SZEFKA kuchni, kucharzy zatrudnię na sezon letni w restauracji „Zefir” Jarosławiec, tel. 12, Weiss, G-5926
ZATRUDNIĘ murarzy, Koszalin, ul. Moniuszki 17/12, Wesołowski, G-5927
KRAWCOWA na stałe zatrudnię, Ko-szalin, ul. Jesionowa 2, Skiba, G-5928
FRYZJERKĘ damską zatrudnię, Ko-szalin, ul. Armii Czerwonej 10, Na-chyla, G-5929
ZATRUDNIĘ do kawiarni cukiernika oraz szefa kuchni, Wiadomości: Ustro nie Morskie, restauracja „Ustronian-ka”, Dutka, G-5930
UCZNIĄ pełnoletniego przyjmę, Zak-lad Elektromontażowy Białogard, ul. 33-401, Smetek, G-5931
PUSTAKI - wyrób i sprzedaż, Kosza-lin, tel. 237-88, Jakubowski, G-5932
CYKLINOWANIE, Koszalin, tel. 347-34, Zakoscielny, G-5933
REGENERACJA kineskopów, napra-wa telewizorów, Sławno, tel. 39-28, Korewicki, Smetek, G-5934
NOWO otwarty sklep wędkarsko-turystyczny w Koszalinie przy ul. Łużyckiej (obok SAM „Kryształ”) zaprasza i poleca szeroki wybór sprzętu produkcyj krajowej i pocho-dzenia zagranicznego, Zabrodzka, G-5935
ZGODNIĘ z ugodą zawartą w Sądzie Rejonowym w Człuchowie w dniu 3 X 1983 r. Zofia Kwaśniak, zam. Czarnie, ul. Strzelecka 14/1 - prze-prasza Jadwigę Jarocką, zam. Czarnie, ul. Strzelecka 14/2, G-5936
RENOMOWANE Biuro Matrymonialne „Ewa” Gdańsk 6, skrytka 237 - kontakty krajowe, zagraniczne, K-133/B-0

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia

Janowi Szumskiemu

członkowi Prezydium MRN w Słupsku

z powodu śmierci MATKI

składają

PRZEWODNICZĄCY MRN i PREZYDENT M. SŁUPSKA

K-2336

Szczere wyrazy współczucia

inż. Janowi Majewskiemu

z powodu śmierci ŻONY

składają

PRACOWNICY SPOŁEK WODNO-SKIEKOWYCH „SARBINOWO MORSKIE” i „MIELNO-UNIEŚCIE”

K-2317

Wyrazy głębokiego współczucia

Marii Ostroglowa

z powodu zgonu OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”, PUPIK w KOSZALINIE

K-2316

Wyrazy serdecznego współczucia

Kol. Czesławowi Boguszowi

z powodu śmierci MATKI

składają

KOLEZANKI i KOLEZDY oraz DZIAŁACZE WFS w SŁUPSKU

K-2316

Zguby

ZESPOŁ Szkół Mechanicznych w Ko-lobrzegu zgłasza zgubienie legity-macji szkolnej na nazwisko Beata Plaseczna, Gp-5801
ZGUBIONO prawo jazdy kat. B nr 8842/81 wydane przez Urząd Miejski w Kolobrzegu na nazwisko Katarzyna Bielicka, Gp-5802
ZESPOŁ Szkół Ogólnokształcących w Kolobrzegu zgłasza zgubienie legity-macji szkolnej Leszka Wesołowskiego, Gp-5803
ZSO Kolobrzeg zgłasza zgubienie legity-macji szkolnej Marzeny Kulis, Gp-5804
ZGUBIONO prawo jazdy kat. B+A nr 18941/84 wydane przez Urząd Szczecinek na nazwisko Grzegorz Dajnowicz Szczecinek, ul. Wiejska 60, Gp-5805
ZGUBIONO prawo jazdy kat. D+A nr 13894/83 wydane przez UM Szczeci-nek na nazwisko Stanisław Aszu-kiewicz, Gp-5806
SZKOŁA Podstawowa nr 3 Szczeci-nek zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Jacka Woldera, Gp-5807
SZKOŁA Podstawowa nr 3 Szczeci-nek zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Damiana Tyliusia, Gp-5808
KOLASINSKA Ewa zam. Szczecinek zgubia prawo jazdy kat. B nr 13528/81 wydane przez UM Szczeci-nek, Gp-5809
ZASADNICZA Szkoła Zawodowa PKF zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej i biletu miesięcznego PKS na nazwisko Elżbieta Wojciechowska zam. Lotyń Osiedle 28/9, Gp-5810
SZKOŁA Podstawowa nr 3 Szczeci-nek zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Anety Dziegielewskiej, Gp-5812
WFIS Czesław zam. Białogard zgubił prawo jazdy kat. AB nr 1620/80 wydane przez UM Białogard, Gp-5813
KOZUB Tadeusz zam. Białogard zgubił prawo jazdy kat. A-B nr 801/78 wydane przez Urząd Miejski Białogard, Gp-5814
SZKOŁA Podstawowa nr 1 Białogard zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Doroty Rogowskiej, Gp-5815
ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABCT 566/83 wydane przez Urząd Gmin-ny w Białogardzie na nazwisko Andrzej Mazur, Gp-5816
KITA Tadeusz zgubił prawo jazdy kat. AT nr 0906/84 wydane przez Wydz. Komunikacji Nielep, Gp-5817
TKACZ Władysław zgubił prawo jaz-dy kat. ABCT nr 180/81 wydane przez UMIG Polczyn Zdrój, Gp-5821
SZKOŁA Podstawowa nr 4 w Świd-winie zgłasza zgubienie legityma-cji służbowej Grażyny Wiszniewskiej, Gp-5818
SAJDA Jan zgubił prawo jazdy kat. BCE nr 913/86 wydane przez na-czelniczkę Gminy Człuchów, Gp-5819
PORĘBSKI Grzegorz zgubił prawo jazdy kat. B wydane przez UG Ustronie Morskie, Gp-5820
SZKOŁA Podstawowa w Rosnowie zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Huberta Cyranowskiego, G-5929
ZSBud Kombinat Budowlanego Ko-szalin zgłasza zgubienie legityma-cji szkolnej Marka Lubnińskiego, G-5930
ZSBud. Kombinat Budowlanego Ko-szalin zgłasza zgubienie legityma-cji szkolnej Stanisława Szabo, G-5931
SZKOŁA Podstawowa nr 8 Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji pra-cowniczej nr 108/82 Tadeusza Ka-molewskiego, G-5932
MAKIEWICZ Stanisław zam. Kosze-lin zgubił prawo jazdy kat. B nr 27294/82 wydane przez UM Kosza-lin, G-5933
SEREWO Kazimierz zam. Ciszow zgubił prawo jazdy kat. TA 0318/72 wydane przez PPRN Sławno, G-5934
WIATROWSKI Zbigniew zgubił legity-mację szkolną, wydaną przez Zes-pół Szkół Mechanicznych Koszalin, G-5935
BIENIEK Stanisław zam. Dąbrowa zgubił legitymację nr 94/77 inwali-dy wojennego wydaną przez ZUS Koszalin, G-5936
ZGUBIONO plecakę o treści: Zak-lad Usługowy Instalatorstwo Elektryczne Stefan Lipiński 77-200 Młost-ko, ul. Gen. Wybiickiego 18/1, G-5937
GORSKI Józef zam. Koszalin zgubił prawo jazdy kat. ABC nr 8055/75 wydane przez UM Koszalin, G-5938

Serdeczne wyrazy współczucia

Czesławowi Boguszowi

z powodu śmierci OJCA

składają

ZARZĄD PRACOWNICY i DZIAŁACZE MLKS „PIAST” oraz WÓJEWÓDZKIEGO ZRZESZENIA IZS w SŁUPSKU

K-2333

Głębokie wyrazy współczucia

Kolezdy

Czesławowi Kopczyńskiemu

z powodu śmierci MATKI

składają

SAMORZĄD i PRACOWNICY SPOŁDZIELNI RZEMIEŚNICZEJ „WIELOBRANZOWEJ” w BIAŁOGARDZIE

K-2319

Serdeczne wyrazy współczucia

mgr. Janowi Szumskiemu

Prezesowi Akademickiego Związku Sportowego

z powodu śmierci MATKI

składają

WSPÓŁPRACOWNICY AZS i SWFIS

K-2335

nr rej. 711/86

Orzeczenie Rejonowe Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Koszalin

po przeprowadzeniu rozprawy w postępowaniu z wyjątkiem w dniu 23 IV 1986 r. ukarało ob. Edwarda Gruszczyńskiego s. Józefa ur. 19 IX 1945 r. zam. Sulemice gm. Darlowo grzywną w wys. 30.000 zł z zamianą na 60 dni aresztu zastępczego za to, że w dniu 27 IX 1985 r. w Sulemicach dokonał kradzieży 90 sztuk stempli budowlanych wart. 1720 zł na szkodę Przedsiębiorstwa Sprzętu i Trans-portu Wodno-Melloracyjnego w Koszalinie. Ponadto Kolegium zarządziło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości na koszt obwinionego oraz obciążyło kosztami postępowania w wys. 150 zł, K-2327

Nr rej. 184/86

Orzeczenie Kolegium ds. Wykroczeń przy Wojewodzie Koszalińskim

po przeprowadzeniu rozprawy w związku z dwoma wnioskami przez oskarżyciela publicznego od orzeczenia Rejonowego Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Koszalin ukarało ob. Bogdana Ciwińskiego, s. Edmunda ur. 21 XII 1954 r. zam. Koszalin, ul. Hoidu Pruskiego 10/8 grzywną w wys. 30.000 zł z zamianą na 60 dni aresztu zastępczego za to, że w dniu 12 I 1986 r. o godz. 22.15 w Koszalinie na ul. Poławskiej kie-rował samochodem marki fiat 126p będąc w stanie po użyciu alkoholu oraz nie posiadając wymaga-nych dokumentów. Jako karę dodatkową Kolegium orzekło zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 24 miesiące i zarządziło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości na koszt obwinione-go, K-2331

II K. 453/85

Wyrok

wyrokiem Sądu Rejonowego w Kolobrzegu z dnia 12 XI 1985 r. ZENON GRONCZEWSKI ur. 17 V 1981 r. w Toruniu, s. Antoniego i Marianny zam. Konieczna gm. Łysowiec został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności i 60.000 złotych grzywny za to, że w dniu 5 lipca 1985 r. w Kolobrzegu działając w warunkach recydywy przywłaszczył sobie powierzony mu radiomagnetoфон wartości 46.000 zł to jest za czyn z art. 204 § 2 Kk w związku z art. 60 § 1 Kk, K-2326

II K. 558/85

Wyrok

Sąd Rejonowy w Kolobrzegu wyrokiem z dnia 20 grudnia 1985 r. w sprawie II K. 558/85 skazał ANDRZEJA SŁAWOMIRA MBLAKA ur. 29 lipca 1964 r. s. Edwarda i Ireny, zam. w Dźwirzynie, ul. Spa-cerowa 5 na podstawie art. 11 § 1 Kk w zw. z art. 208 Kk i 60 § 1 Kk oraz 38 § 3 Kk na karę 2 lat pozbawienia wolności i 70.000 zł grzywny za to, że w nocy z 29 na 30 sierpnia 1985 r. w Dźwirzynie usiłował w zamierze zaboru mienia otworzyć samochód J.S., lecz zamierzony skutku nie osiągnął ponieważ został zatrzymany na go-racym uczynku. W stosunku do skazanego orzeczono podanie wyroku do publicznej wiadomości w „Głosie Pomorza”. Skazanego obciążono kosztami postępowania w spra-wie oraz wymierzono mu opłatę sądową, K-2324

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance

Mariannie Romanowskiej

z powodu śmierci MĘŻA

składają

DYREKCJA, ZWIĄZEK ZAWODOWY, PRACOWNICY WPHW w SŁUPSKU

K-2337

Serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinnie

z powodu tragicznej śmierci

Kolegi

MIKOŁAJA STYREŃCZAKA

składają

PIŁOCI WYCIĘCZEK i WSPÓŁPRACOWNICY WBTM ZMP JUVENTUR” w KOSZALINIE

K-2320

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr. Janowi Szumskiemu

Dyrektorowi Administracyjnemu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku

z powodu śmierci MATKI

składają

KIEROWNICTWO UCZELNI i WSPÓŁPRACOWNICY

K-2322

nr rej. 712/86

Orzeczenie Kolegium Rejonowe ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Koszalin

po przeprowadzeniu rozprawy w postępowaniu z wyjątkiem w dniu 23 IV 1986 r. ukarało ob. Kazimierza Szulczyka, s. Wincentego ur. 22 IV 1950 r. zam. K

WTOREK

Telewizja

PROGRAM I

Dzienniki: 10.00, 16.25, 17.20, 19.30, 21.50 i 23.25

9.30-12.00: „Domator”

10.10 Dla II zmiany: „Avenida Paulista” - odc. IV brazylijski serialu obyczaj, reż. W. Avon

16.30 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna” i „Cajak”

17.30 Program publicystyczny

18.00 TV informator wydawniczy

18.15 „Droga im myśli Staszica” - widowisko publicyst.

19.00 Dla dzieci: Dobranoc

19.10 „Diagnoza”

20.00 Publicystyka

20.30 „Avenida Paulista” - powtórzenie odc. IV serialu

22.10 Wiecezór z „Pegazem”

23.30 J. angielski - I. 28

PROGRAMY OSIOWATOWE: 8.10

Geografia - kl. VII 9.00 i 14.50

Plastyka - kl. II 12.00 J. polski - kl. III 13.30 i 14.00: TV Technikum Rolnicze: Matematyka i Hodowla zwierząt - sem. IV

PROGRAM II

Dzienniki: 19.30 i 23.35

16.25 Program dnia

16.30 J. angielski - I. 19 (powtór.)

17.00 „Jak być kochanym”

17.30 „W obronie własnej: kłosa na węgla”

18.00 „Podaj łapę”: Towarzystwo i schronisko

18.20 Przeboje

18.30 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła)

19.00 „Monido” - film fab. TVP, reż. A. Krauze; grab: H. Hunko, T. Kwinta, K. Utrata i inni - wznow.

20.00 Ekspres reporterów

20.15 Artysty, galerie: szklane rzeźby

20.35 Andrzej Stefański gra na temat walców Straussa i Webera

21.05 100 km od Gorzowa: Głębokie - Międzyrzec - Wysoka

21.50 Panorama kina rodzimego: „Ballada o żołnierzu” - film fab. (wojenny), reż. Grigorij Czuchraj; w rolach gł.: Zana Prochorenko i Władimir Iwaszow

Radio

PROGRAM I

Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

Komunikat energetyczny i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

0.05-4.00 Muzyka nocą 4.00-8.00 Poranne sygnały 8.15-8.45 Muzyka poranna 8.00-11.00 Czwarty pory roku 11.00-11.57 Koncert przed hejnałem 11.59 Sygnał czasu i hejnał 12.30 Muzykowanie w Bobrowniku 12.45 Rolniczy Kwadrans 13.30 Przeboje mistrzów 14.05-15.55 Mag. „Rytm” 16.05 Prezentacje 16.10 Muzyka i aktualności 17.30 Ten starsi, dobry jazz 19.30 Dla dzieci 20.15 Koncert życzeń 20.45 J. Iwaszkiewicz: „Czerwona noc” 21.05 Kronika sportowa 21.15 Wielka antologia J. Hofmanna (III) 22.05 Na różnych instrumentach 22.20 Gwiazdy starego kina - aud. 22.45 Pianista R. Aldrich w repertuarze filmowym 23.15 Panorama świata 23.50-23.59 Mel. na dobranoc

PROGRAM II (stereo)

Wład.: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.10 Skrócony test stereo: 8.10, 18.30, 19.30, 22.10

8.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 „Świt ujrany z daleka” 9.20 Muzyka 9.50 „Wizyta u Minotaura” 10.00 Godzina nielomana 11.10 Muzyczny non stop 12.35 Złota Tarka '86 13.05 Z malowania skrzyni 13.30 Album operowy 14.00 Muzyczny seans filmowy 15.00 „Wspomnienia o Meyerholdzie” 15.10 Koncerty na bis 16.00 Dzieła, style, epoki 17.05 -18.30 Program lokalny 18.30 Klub stereo 19.30 Wiecezór w filharmonii 21.20 Przeboje bez słów 21.30-1.00 Wiecezór literacko-muzyczny

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 Gwiazda tygodnia 9.20 Mała muzyka 10.00 „Wojna i pokój” - odc. pow. 10.30 Muzyczny interklub 11.00 Jazz 11.40 Gwiazda tygodnia 11.50 „Lepsze życie” 12.05 W tonacji Trójki 13.00 H. Kuttner: „Stos kłopotów” odc. 1 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Muzyka 15.05 Rockowe archiwum 16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 „Wieniec” i „Ma” - aud. 19.30 Trochę swingu 20.00 Cały ten rock 20.45 Warsztaty muzyczne 21.00 Muzyczne epizody O. Brytani - aud. 21.45 Książka tygodnia 22.15 Dżez Ellingtona i jego muzyka 22.45 Posłuchaj wario 23.00 Zapraszamy do Trójki

PROGRAM IV

Wład.: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 22.50

7.40 J. rosyjski 7.55 Piosenki radzieckie 8.20 Nuty spod lekkiej baryty 9.05 Muzyka kl. IV 9.35 Tear dla przedszkolaków „Bajka dla do brego smoka” 10.00 Wiedza o społeczeństwie, kl. VII 10.00 ABC muzyki rozrywkowej 11.00 J. polski kl. II 11.10 Lekture książki 12.20 Polska zespoły instrum. 12.30 W J-rym nuch 13.25 Pieśń romantyczna (II) 14.00-18.00 Popołudnie młodych 16.10 Katalog polskich pianistów jazzowych 16.30 Widok na 17.05 Ci nie zrozumieli - aud. 18.00 W poszukiwaniu harmonii - aud. 18.20 Piosenka włoska 18.40 Studio ekspertów 19.40 J. niemiecki 20.20-22.00 Wiecezór muzyki i myśli Jaka była, jaka jest, jaka będzie? (o strukturze społeczeństwa polskiego) - aud.



Podobnie, jak „Lecą żurawie”, row nie „Ballada o żołnierzu” (pt. II. godz. 21.50) jest filmem o tematyce wojennej. Nie ma tu jednak wielkiego patosu, scen wznieśliwych. Jest to to prosty, wyuczajny, a do tego miodny człowiek, zmuszony bronić swojej ojczyzny. W tytułowej roli wystąpił Władimir Iwaszow (na zdjęciu) i zdobył sobie od razu sympatię wielu milionów kinomanów. Warto dowiedzieć się, dlaczego... Fot. Archiwum

Koszalin

6.30 Studio Baltyk 7.30 Władomści 7.35 Rozmowy ze słuchaczami - Z. Suszycki 13.05 Kwadrans z Haliną Konek 17.05 Przegląd aktualności 17.12 „Szkoła moich marzeń” - aud. J. Koprowskiej i B. Czerniawskiej 18.27 Program na jutro

TV i PR zastrzegają sobie możliwość zmian w programach

SPORT • WYNIKI • REKORDY • CIEKAWOSTKI

KKB Titograd w Koszalinie

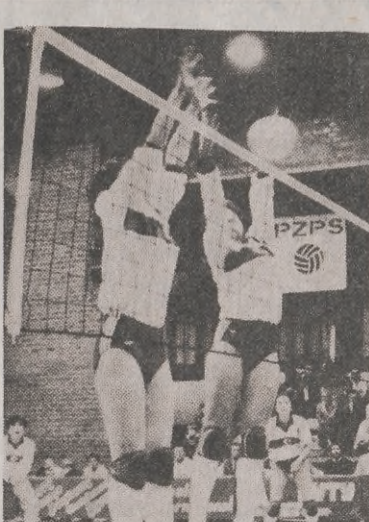
3 czerwca przybywa do Polski czołowy zespół jugosłowiańskiej I ligi koszykówki mężczyzn - KKB Titograd. W dniach 4-5 czerwca gościł będzie w Koszalinie i w hali KS Gwardia przy ul. Falata 34 rozegra dwa towarzyskie mecze z beniaminkiem naszej ekstraklasy - SZS AZS Koszalin. Początek spotkań w oba dni o godz. 17.

KKB Titograd to drużyna, która dwa lata temu zajęła wysoką - czwartą pozycję w tradycyjnie silnie obsadzonym turnieju międzynarodowym o Puchar Koracza. W zeszłym roku gościła u siebie zespoły gdańskie i odniosła nad nimi zwycięstwa. W drużynie Titogradu występują wyścy gracze co nie ułatwi zadania SZS AZS. Nasz zespół zyskał jednak dobrego sparring-partnera w swym pierwszym występie po zdobyciu awansu do I ligi. W drużynie koszalińskiej zadebiutuje Damian Pelutis, pozyskany z Gryfa Słupsk. Warto jeszcze dodać iż po raz drugi za grą przeciwko KKB Titograd Andrzej Wojciechowski który poprzednio występował w barwach GKS Włocławek Gdańsk.

Klub SZS AZS od dzisiaj przy muie zbiorowe zamówienia na bilety w swej siedzibie przy ul. Rejtana 15 (tel. 507-67, wew. 32), (wim)

Karatecy na medal

W Drzonkowie rozegrano XIII Mistrzostwa Polski w karate stylu kyokushinkai. Uczestniczyli 108 zawodników. Pomorze Srodkowe z powodzeniem reprezentowali karatecy Przeciwlotnika Koszalin. W wadze średniej Józef Warchol zdobył tytuł mistrzowski, a w kategorii open brązowy medal wywalczył Jarosław Maciejewski. Bardzo dobrze wypadli koszalińscy także w klasyfikacji drużynowej. Z dorobkiem 10 pkt. zajęli drugie miejsce, ustępując tylko drużynie Krakowa - 14 pkt. (wim)



W Słupsku trwa półfinałowy turniej mistrzostw Europy w piłce siatkowej juniorek. Na zdjęciach naszego fotoreportera, Zbigniewa Bieleckiego prezentujemy powyżej ceremonię otwarcia zawodów, a obok - udany blok zawodniczki Turcji w inauguracyjnym meczu turnieju z z Jugosławią. Informację o przebiegu wczorajszych spotkań półfinału ME zamieszczamy na str. 2. (wim)



Więcej takich imprez!

Przez trzy dni w Rosnowie odbywał się XXVII Wojewódzki Zlot Ognisk TKKF i Kół ZSMP. Barwna miasteczko zlotowe składało się z ponad dwustu namiotów. Przybyło 637 uczestników z 25 ognisk TKKF i kół ZSMP. Uroczystego otwarcia dokonał prezes ZW TKKF w Koszalinie Wiktor Kaliszczak.

Na program imprez złożyło się 9 konkurencji punktowych, 5 festynowych i 6 z udziałem dzieci. W każdej z nich startowało po kilkadziesiąt uczestników. Przegranych nie było, ponieważ liczył się udział w sprawnie przeprowadzonej imprezie.

Najwięcej emocji dostarczyło przeciąganie liny. Wygrała drużyna „Pełkospir” przy PKS w Koszalinie. Ona też okazała się najlepsza w

zgadywance terenowej. W trójbójce dyrektorów, prezesów ognisk i przewodniczących kół zwyciężyli: M. Sosinski (WUS), H. Pawlak („Wicher” Białogard) i G. Morzech (ZOS II Koszalin). Dużym zainteresowaniem cieszył się pokaz zespołu ćwiczebnego „Maratonu” Koszalin, który zaprezentował elementy walki karate w stylu kyokushinkai.

Najlepsi otrzymali puchary. W grupie ognisk terenowych wygrał „Maraton” Koszalin, wśród ognisk zakładowych - „Amico” Koszalin, a w gronie ognisk szkolnych - kolo ZSMP Kolobrzeg.

Impreza w Rosnowie zainaugurowała w Koszalińskim Tydzień Kultury Fizycznej. (jot-es)

* POLSCY SIATKARZE zajęli dopiero czwarte miejsce w międzynarodowym turnieju w Paryżu. W ostatnim swym meczu ulegli brazylijskiemu zespołowi Pirelli Sao Paulo 1:3 (-9, -14, 7, -10).

* INFORMOWALISMY JUŻ o 4. pozycji B. Iwanek (Kotwica Kolobrzeg) w I rundzie Pucharu Polski w łucznicstwie. Dobre lokaty zajęły też jej koleżanki klubowe: J. Kwaśna była ósma - 2.383 pkt., a B. Tocińska - trzynasta - 2.288 pkt.

Awans był blisko

Sześć drużyn ubiegalo się o awans do II ligi piłkarek ręcznych. SZS AZS Koszalin dość pechowo przegrał rywalizację o premiowane miejsce, gdyż uległ zaledwie różnicą gorszą bramek. Zgromadził bowiem 4 pkt., tyle samo co Budowlani Kielce i JKS Jarosław. Te drużyny oraz Anilana Łódź i Azoty Chorzów weszły do II ligi.

W Łodzi koszalińkani pokonali Elmot Świdnica 26:19 (15:8) i JKS Jarosław 23:22 (9:12), zaś uległy Azotom 23:26 (12:13), Anilanie 24:25 (13:13) i Budowlanym 20:25 (13:12). Jak widać z rezultatów, walka była bardzo zacięta. W SZS AZS skutecnością wyróżniali się: B. Madera, J. Janaszek, D. Bindas i I. Biednicki. (wim)

* W MECZACH ligi międzywojewódzkiej makroregionu pomorskiego piłkarze Gryfa Słupsk pokonali na wyjeździe Stomil Grudziądz 3:1, a Start Miastko przegrał z Polonią Bydgoszcz 1:5. (wim)

Do trzech razy sztuka!

Pięknym sukcesem zakończył swój start we Wrocławiu, podczas 30. Indywidualnych Mistrzostw Polski, judoka koszalińskiej Gwardii, Zbigniew Talaj. Zdobył on tytuł mistrza kraju wagi 71 kg. O występie ekipy koszalińskiej mówi jeden z obserwatorów wrocławskiego turnieju, brat nowo kreowanego mistrza, Marian Talaj.

— Już po pierwszej walce eliminacyjnej wiedziałem, że Zbyszek może zająć wysoko, choć trafił do wyjątkowo silnej „połówki”. Nie wiem, kto decydował o rozstawieniu, lecz za poważny błąd uważam umieszczenie w jednej grupie aż trzech ubiegłorocznych medalistów mistrzostw Polski!

Zbyszek przeszedł samego siebie. Z trzecim judoką poprzednich mistrzostw, Klimkiem (Czarni Bytom) wygrał przez „wazari”, a z Kamilińskim (AZS Gdańsk) - przez „yuko”. Najwięcej kłopotów miał z utytułowanym Wiesławem Błachem (AZS Wrocław). Była to wyrównana walka, lecz sędziowie jednoznacznie wytypowali Zbyszkę jako zwycięzcę. Finał był już raczej formalnością.

W sekcji cieszymy się z sukcesu. Potwierdziło się przysłowie: „do trzech razy sztuka”. Zbyszek dotychczas trzykrotnie walczył w finałach mistrzostw. Dziwię się lat temu przegrał ze mną w Bydgoszczy, a w ub. roku w Bielsku-Białej uległ Błachowi. Teraz wreszcie stanął na najwyższym podium. (wim)

W klasie okręgowej

Sporo niespodzianek zanotowano w meczach klas okręgowych na Pomorze Srodkowym, m.in. w Słupsku porażki doznał lider - Jantar Ustka.

Oto wyniki i tabele:

OZPN KOSZALIN

Iskra - Kotwica 0:2	
Granit - Victoria 0:0	
Drawa - Rossa 0:0	
Tur - Sokół 2:0	
Darłovia - Gwardia II 1:1	
Zawisza - Olimp 3:1	
Darzbór - Spójnia 2:1	
Gwardia II	31:15
Zawisza	31:15
Spójnia	29:15
Sokół	28:18
Darłovia	28:18
Drawa	23:21
Victoria	23:21
Tur	23:21

Granit	23:23	24-23
Kotwica	22:24	31-36
Iskra	19:27	22-27
Olimp	17:29	33-41
Darzbór	12:34	18-46
Rossa	9:35	29-70

OZPN SŁUPSK

Wybrzeże - Jantar 1:0	
Sparta - Pogoń 0:2	
Start - Chrobry 2:5	
Bazysia - Garbarnia 0:0	
Wzros - Gryf II 1:3	
Stal - Skotavia 0:2	
Brda - Czarni Cz. 0:2	
Jantar	34:10
Chrobry	32:12
Pogoń	30:12
Wybrzeże	28:16
Bazysia	27:17
Stal	25:19
Gryf II	25:19
Garbarnia	24:20
Skotavia	16:28
Wzros	15:29
Sparta	14:30
Czarni	14:30
Brda	13:31
Start	9:33

W najbliższych czwartek - 29 bm, o godz. 17 odbędzie się dwa zaległe mecze koszańskie ligi okręgowej: Druwa - Tur, Rossa - Spójnia. (wlm)

W najbliższym czwartek - 29 bm, o godz. 17 odbędzie się dwa zaległe mecze koszalińskiej ligi okręgowej: Dra wa - Tur, Rossa - Spójnia. (wim)



„Hazel i lajdackie zarty” - P.B. Yuill przełożył Andrzej Grabowski z powieści: „Hazel and the Menacing Jester” - P.B. Yuill (c) P.B. Yuill 1976, poprzez John Farquharson i Gerd Plessl Agency.

(26)

Przeszedłem energicznie na drugą stronę ulicy i na moście Vauxhalla złapałem taksówkę. Po zapaleniu światła w kabinie pasażerskiej, spostrzegłem, że spodnie mam rozdarte na prawym kolanie, a ręce brudne. Reszta to bóle, siniaki, wrażliwe miejsca przy policzkach, ściśnięte gardło i smak krwi, kiedy oblażalem usta.

Do czego potrafią posunąć się niektórzy, żeby nie płacić za taksówkę.

Jadąc do mieszkania Christine na Edgware Road przypomniałem sobie o pannie Sillitoe. Była dopiero za kwadrans dziesiąta. Próbowałem dodzwonić

się do niej z budek telefonicznych na Seymour Street za Marble Arch, ale nie było jej w spisie abonentów i książka telefoniczna nie uwzględniła nazwisk Sillitoe i Manders.

Wróciłem do samochodu, klnąc na mamę, która wpoila we mnie, że należy dotrzymywać obietnic. Kiedy po raz drugi zajechałem na Adelaide Road, tętno miałem ponad pięćdziesiąt, krew mi zalewała i dostałem kolorów. Naciśnięciem jej dzwonek kilka razy, zanim zrobił się jakiś ruch.

Ponieważ był piątkowy wieczór, grupy młodzieży biegły z butelkami wina - dziewczyny w ciuchach z czasów babć, chłopaki z długimi włosami, torbami na paskach, chodzący posuwistym krokiem, który jest zasługą trepów.

Nie przypinał im latek, powiedziałem sobie. Ciesz się prawdziwym życiem, nie kręć się pod cudziymi drzwiami i nie lękaj nieznanym pod mostami kolejoowymi.

Na gorze otworzone okno. Musiałem się cofnąć.

— Kto tam? - zawołała w dół.

— Jim Hazell, muszę się z panią widzieć, spotkałem...

— Już leżę, proszę odejść, obudzi pan Duffy'ego.

— Może się tu zjawić Manders...

Cofnęła głowę i w jej miejsce pojawiła się inna, z włosami mniej więcej tej samej długości.

— Głuchy jesteś? - spytał opryskliwie męski głos. — Zjeżdżaj, bo zjeżdż do ciebie i coś ci zrobię.

— Słuchajcie, ja tylko...

Jej głowa pojawiła się przy jego głowie.

— Niech pan odejdzie, bo wezwę policję.

Jęknąłem i zamknąłem oczy. I wtedy uzmysłowi-

łem sobie śmieszność całej sytuacji. Kiedy się zastanawiałem, zabalowały mnie żebra.

— Manders nadchodzi, więc lepiej wskakuj w spodnie, kolego - powiedziałem.

Schodząc ze schodków usłyszałem tę samą maszynę co przedtem, wciąż trzaskała. Może gość pisał jedną z tych wnikliwych powieści o wiecznych poszukiwaniach człowieka i tym podobnych. Szkoda, że nie miał czasu wyjrzeć przez okno.

Było wpół do jedenastej.

Pojechałem do mieszkania Christine.

Ukojenie, oto czego było mi potrzeba - gorącej kąpieli i dotyku miękkich rąk.

Rozdział siódmy

Wśliznąłem się do mieszkania Christine i zapaliłem światło w przedpokoju. Bolały mnie wszystkie stłuczenia. Poszedłem do łazienki i odkryłem kran z gorącą wodą. Potem udałem się do sypialni.

Po otworzeniu drzwi do niej usłyszałem charakterystyczne pomruki. Zapaliłem światło. Koce podskakiwały.

Postaci pod nimi znieruchomiały. Powoli wynurzyła się jej głowa. Wpatrywała się we mnie, prześcieradłem zakrywając usta.

— Wyglądasz, jakbyś wpadła w to po uszy - powiedziałem.

Mocno zamrugala oczami.

— Nie wiedziałam, że przyjdiesz.

— Przeszkodziłem ci w kolacji, prawda?

Druga postać poruszyła się i spod koca wyłoniła się jasna czupryna. Był to ładny chłopak około

dwudziestki, dobrze odżywiony. Wyglądał na przestraszonego.

— To mój kuzyn Bobby - wyjaśniła.

— Brawo, Bobby, nie, nie wstawaj, wezmę tylko czystą koszulę i wybijam.

Wstała z łóżka i włożyła szlafrok. Otworzyłem szafę i zdołałem z wieszaka granatową koszulę oraz złoty krawat.

— Jim, na miłość boską, powiedz coś!

Odwrociłem głowę.

— Zda się, że przestało padać - powiedziałem.

— Postuchaj, posłaj z Bobbym na kolację, wypiliśmy butelkę wina...

— Też pięknie. Myślisz, że widać to rozdarcie na spodniach? Leć do „Hiltona” na popijawę.

— To moja wina - odezwał się Bobby.

Miał bardzo kulturalny akcent. Uśmiechnąłem się do niego.

— Przepraszam za to wtargnięcie, stary. Tylko się szybko wykąpie i nie będę wam przeszkadzał.

Rozgniewałem ją.

— Przestań się zgrywać na zbłązdanego, to mnie bardzo krepuje - powiedziała. — Jesteś...

Na pomoc dewastowanej przyrodzie

Dobiegają końca VIII Słupskie Dni Techniki. Przez cały ubiegły tydzień w Słupsku, Łęborku, Bytowie, Sławnie i Człuchowie odbyło się prawie 40 seminariów i konferencji naukowo-technicznych poświęconych m. in. perspektywom rozwoju mikroelektroniki, zastosowaniu minikomputerów, warunkom, które muszą zostać spełnione, aby przyspieszyć realizację programu komputeryzacji. Sporą część spotkań i dyskusji poświęcono nowym rozwiązaniom w budownictwie i rolnictwie. Dyskutowano nad ruchem wynalazczym i racjonalizatorskim.

Jednym z najważniejszych problemów zajmujących uwagę inżynierów i techników jest ochrona środowiska naturalnego. Województwo słupskie należy jeszcze do tych regionów kraju, w których można oddychać w miarę czystym powietrzem i kapać się w niezatrutych wodach. Od kilku lat realizowany jest tu program odnowy biologicznej rzek poprzez budowę systemu małych, zakładowych oczyszczalni ścieków.

Niestety, rozwój urbanistyki, przemysłu i turystyki, a także niefrasobliwość niektórych osób i instytucji powodują rosnące wciąż zagrożenie sanitarne. Inżynierowie i technicy mówili o tego typu przypadkach z dużym niepokojem.

Jeszcze kilkanaście lat temu wody jeziora Jasień, położonego na terenie parku krajobrazowego

„Dolina Słupi”, posiadały pierwszą i drugą klasę czystości. Obecnie już tylko trzecia. Czyste wody przyciągały każdego roku rzesze turystów. Wybudowano kilka ośrodków wczasowych a ścieki z nich popłynęły... do jeziora. Kolejna dawka zanieczyszczeń spływa z pól i łąk. W ostatecznym efekcie do jeziora dostaje się dwa razy więcej niż przewidują normy, dawek azotu i fosforu. Spowodowało to zatrzymanie się w Jasieniu procesów samoregulacyjnych i samooczyszczających, a wody jeziora straciły swoją przezroczystość.

Ruszyli na pomoc inżynierowie i technicy. Opracowany przez wojewódzkiego konserwatora przyrody projekt przewiduje ograniczenie nie spływu dawek nawozów mineralnych, przez pokrycie brzożów trawami, które spełnią rolę

naturalnego filtra, a także budowę małych oczyszczalni ścieków w ośrodkach wczasowych. Rodzi się oczywiście pytanie czy przy obecnym tempie inwestycyjnym projekt zdąży być zrealizowany przed całkowitą degradacją wód jeziora.

Inny ważny problem, któremu w trakcie dni poświęcono sporo uwagi — to degradacja środowiska w Słowińskim Parku Narodowym, ogłoszonym przez UNESCO światowym rezerwatem przyrody. Nad florą i fauną brak tu właściwej opieki. Główną przyczyną są niskie płace, które powodują odchodzenie pracowników, szerszy się kłusownictwo. Nie ma też komu sprawować kontroli nad rzęsami turystów, często bezzwrotnie dewastującymi ten unikalny zabytek przyrody.

VIII Słupskie Dni Techniki zakończył się 5 czerwca seminarium na temat współczesnych problemów ochrony środowiska. Należy mieć nadzieję, że kolejny głos inżynierów i techników sanitarnych w sprawie ratowania przyrody nie będzie li tylko wołaniem na puszczę, a przedstawione uwagi i wnioski zostaną szybko zrealizowane.

(gip)

Koncert muzyki chóralnej

Słupsk. Dzisiaj, 27 bm. o godz. 18 w sali Słupskiego Ośrodka Teatralnego przy ul. Niedziałkowskiego odbędzie się koncert muzyki chóralnej. Wystąpi Chór Akademicki Wyższej Szkoły Pedagogicznej ze Słupska pod dyktando doc. Henryka Stilleria i mgr. Krzysztofa Skrzypczaka oraz Chór Dziecięcy ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Słupsku pod kierunkiem mgr. Liliany Zdołńskiej.

Chóry są laureatami tegorocznych ogólnopolskich konkursów. Chór Akademicki zdobył przed kilkoma dniami II miejsce na Festiwalu Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce, a Chór Dziecięcy — na VI Ogólnopolskim Konkursie Chórów Szkolnych.

Wstęp na koncert jest bezpłatny, a organizatorzy liczą iż słupscy melomani nie zawiodą. (a)

Ruch w „Herbapolu“

Słupsk. Rozpoczął się sezon skupu ziół leczniczych. Od kilku dni Oddział Gdańskich Zakładów Zielarskich „Herbapol” w Słupsku skupuje już kwiaty kasktanowca, głogu, zieleni mniszka i pokrzywy oraz liście brzozy. Wkrótce zbieracze dostarczać będą kwiaty czarnego bzu.

Zbieraniem ziół w woj. słupskim stale zajmują się około 200 osób, głównie renciści i emeryci. W tym roku ceny skupu ziół są wyższe, średnio o 20

procent. Z dostarczanych roślin słupski „Herbapol” wykonuje poszukiwane przez pacjentów mieszanki ziołowe na różne schorzenia dróg oddechowych i układu krążenia. Zapotrzebowanie na tego typu leki jest od kilku lat coraz większe. Powoli daje się również zauważyć powolny wzrost zainteresowania zbieractwem ziół leczniczych. Wpływ na to mają niewątpliwie rosnące ceny skupu. (gip)

Podwórko może być piękne

Słupsk. Napisały do redakcji mieszkaniczki domów nr 2, 3, 10 i 1 przy ul. Swierczewskiego zażalenie o swoje dzieci. Podwórko, z którego powinny korzystać ich pociechy jest miejscem składowym rupieci i gruzu.

„Trzepaki do dywanów wykonane w czynie społecznym przez mieszkańców — piszą Czytelniczki — zostały zdewastowane, często podwórko zamienia się w plac parkingowy, bo ustawione znaki zakazów parkowania przy ul. Solskiej skłaniają zmotoryzowanych do „zawłaszczania” podwórka. Nasze dzieci umorusane w czarnym piachu zmuszone są do zabawy między samochodami. Jako matki i mieszkanki tej dzielnicy, chcielibyśmy podwórko jakoś zagospodarować,

posiać trawę, urządzić piaskownicę, huśtawkę. Niestety, prośba nasza kierowana do ZGK nr 4 pozostaje bez odpowiedzi...”

Dziwimy się, że pracownicy i kierownictwo Zakładu Gospodarki Komunalnej nr 4 nie chce wykorzystać społecznej inicjatywy. A takie to proste. Zwolnić zebranie mieszkańców, opracować projekt zagospodarowania podwórka, zarezerwować czas w jedną z wolnych sobót i zabrać się do pracy. Sądymy jednak, że po opublikowaniu listu mieszkanki domów przy ul. Swierczewskiego opuszczone i zaniedbane podwórko może stać się piękne i zadbane. Na Dzień Dziecka warto zrobić maluchom prezent. (pak)

Wskrócie

Dyżuruje radny

Słupsk. Dzisiaj, 27 bm. w Urzędzie Wojewódzkim przy ul. B. Bieruta 14 (II piętro, sala 69), obywateli w sprawach skarg i wniosków przyjmować będzie członek prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Michał Piechocki. Dyżur potrwa do godz. 13 do 15. (a)

Spotkanie z dziennikarzem „Rzeczpospolitej“

Słupsk. Klub MPiK zaprasza dzisiaj, 27 bm. do swojej Czytelni na prelekcję red. Lecha Kańtacha, publicysty spraw między narodowych z „Rzeczpospolitej”. Tematem spotkania będą „Wojny gwiazdne”. Początek o godz. 18. (a)

Próba syren alarmowych

Ustka. Wojewódzki Inspektorat Obrony Cywilnej powiadamia mieszkańców Ustki, iż dzisiaj, 27 bm. od godz. 10 do 13 odbędzie się tu głośne sprawdzenie syren alarmowych. (a)

Kto pomoże?

Łębork. Na dłuższy okres zamknięto w mieście przejazd kolejowy łączący dzielnicę Zatoń z centrum. Jest to utrudnienie, ale konieczne, bowiem trwa tam roboty remontowe. Zmotywowani mieszkańcy zadawali się przez dłuższy czas dość odległym obajdem. Piesi mają do dyspozycji przejście nad torami.

Kłódka nad torami pozbawiona jest torowiska dla wózków. Dlatego matki mieszkające w Zatorzu, a odprowadzające dzieci do żłobków muszą obecnie

Smoldzińskie zobowiązania

Smoldzino. Społeczeństwo gminy Smoldzino, doceniając inicjatywę i potrzebę budowy szpitala wojewódzkiego w Słupsku, w odpowiedzi na apel Egzekutywy KW PZPR, podjęło dodatkowe zobowiązania. W meldunku skierowanym do przewodniczącego społecznego komitetu budowy czytamy: pracownicy uspołecznionych zakładów pracy zadeklarowali miesięczną składkę w wysokości 100 zł do końca 1990 roku. W bieżącym roku suma ta wyniesie 450 tys. zł, zaś w latach przyszłych — 840 tys. zł.

Założę zakładów pracy oraz Gminna Rada Narodowa w Smoldzynie w br. przekażą na budowę szpitala 1.485 tys. zł. Na powyższą kwotę przeznaczono sumy z funduszy socjalnych oraz podziału zysków.

Samorządy pracownicze, związki zawodowe i kierownictwa zakładów pracy deklarują również w przyszłych latach, w miarę posiadanych środków, nie szczędzić ich na tak potrzebny cel.

O fakcie tym zostali poinformowani uczestnicy Wojewódzkiej Konferencji Przedzjazdowej w Słupsku.

KOLARSKIE WYŚCIGI DZIECIĘCE „GŁOSU“

Padł rekord

Słupsk. W minioną sobotę zakończyliśmy zapisy na listy startowe wyścigu dziecięcego organizowanego po raz piątnasty z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Ponad tysiąc dzieci przysłało nam swoje zgłoszenia. Z przyjemnością powitamy ich 1 czerwca o godz. 14 na stadionie GKS Gryf. Prosimy o przybycie godzinę wcześniej, by bez kłopotów odebrać numery startowe i plakietki. Otwarcie imprezy nastąpi o godz. 15. Więcej niż połowa dzieci nie ukończyła jeszcze 6 lat, więc tym razem najmłodszy będą nadawać ton i styl naszej imprezy.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomagają nam sfinansować im-

preze. Otrzymał miłe zapewnienia od słupskiego i wojewódzkiego „Społem”, że przekażą nam nieodpłatnie około 80 kg cukierków. Przedsiębiorstwo zagraniczne „Polnirax” działające w Słupsku przekazało 50 tys. zł. Otrzymał miły już nagrody od słupskiego Aeroklubu. Wszystkim, którzy wspierają nas przy organizacji wyścigów dziękujemy.

Przypominamy dzieciom, że warto już „trenować” przed wyścigami. Sądymy, że program imprezy na stadionie spodoba się uczestnikom. Wyścigi są po trochu jubileuszowe, bo piętnaste z kolei, więc atrakcji przygotowujemy sporo. (pak)

Seniorzy — matkom

Słupsk. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów wspólnie z Osiedlowym Kółem Ligi Kobiet Polskich w Słupsku organizują 28 maja br. w godz. 16—20 w Klubie „Nadrzecz” przy ul. Mieszka I wystawę

prac pod hasłem „Złote ręce seniora”. Na zakończenie imprezy odbędzie się wieczorek artystyczny oraz konkurs z nagrodami dla matek z osiedla. Organizatorzy serdecznie zapraszają mieszkanki Słupska. (ee)

DWA KILOMETRY po... bulki

„Leba. Sieć handlowa Leby na kilka dni przed otwarciem sezonu letniego jest jeszcze... „w proszku”. Pawilony handlowe są w trakcie remontu i malowania, większość sklepów jest zamknięta naглуcho. Skończył się giełdowy imprezy i pozostały puste półki.

Szczególnie wiele uwag mają mieszkańcy Leby do pawilonu handlowego przy ul. Obróńców Wybrzeża. Sklep, w którym zaopatruje się stale kilkaset osób, a latem liczy turystów — stoi zamknięty od dwóch miesięcy. Mieszkańcy dzielnicy muszą chodzić dwa kilometry do śródmieścia na ul. Kościuszki po zakupy podstawowych artykułów spożywczych.

Na interwencję mieszkańców Leby Zarząd GS „Samopomoc Chłopska” w Łęborku odpowiedział, że powodem zamknięcia jest brak personelu. Czy to ma być osiedlowy pawilon spożywczy czy... muzeum nieudolności handlowej GS? (ee)

Specjaliści ponaglą rolników

Dobre siano jest podstawową paszą w zimowym żywieniu bydła i owiec. Warunkiem uzyskania wysokich plonów i dobrej jakości siana — informuje dyrektor Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku — są starannie i terminowo wykonane prace pielęgnacyjne i terminowy zbiór poszczególnych pokosów.

Na polach województwa słupskiego i przy sprzyjających warunkach atmosferycznych możliwy jest czterokrotny zbiór traw. Należy jednak przystąpić odpowiednio wcześniej do pierwszego pokosu traw. Część rolników

Telefony

SŁUPSK: 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe podstacja przy ul. Banacha, tel. 21-271; 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyka Informacja Paszportowa; Informacja kolejowa: 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska

Dyżury

SŁUPSK — Apteka nr 77 — 001, ul. al. Zawadzkiego 3, tel. 287-23; ŁĘBORK — Apteka nr 77 — 007, ul. Czołgistów 33, tel. 21-705

Teatr

SŁUPSK — Słupski Teatr Dramatyczny: „Księżniczka na opak wywrócona” Calderona de la Barki — godz. 12.30; SŁAWNO: „Ania z Zielonego Wzgórza” L.M. Montgomery — g. 10.30 i 13 w wykon. BTD.

Kino

SŁUPSK
MILENIUM — Zandarm w Nowym Jorku (fr.) pan. — g. 15.30 oraz: Eskimosce jest zimno (węg., l. 18) — g. 18 i 20
POLONIA — Kim jest ten człowiek (pol. sensac., l. 15) — g. 15.30 oraz: Medium (pol. horror, l. 18) — g. 17.45 i 20
DELTA (Redzikowo) — Gepard (radz., l. 15)
BYTOW — Karatecy z kanlonu Zółtej Rzeki (chiński, l. 15) — g. 17.30 i 20
CZARNE: PRZODOWNIK — A stawka jest śmierć (fr., l. 18); WIARUS — Na ringu (rum., l. 15)
CZŁUCHÓW (Zamek) — dziś nieczynne
DAMNICA — Gliniarz z Beverly Hills (USA, l. 18)
DĘBICA KASZUBSKA — Nieoczekiwana zmiana miejsca (USA, l. 15)
DEBIZNO: KLUBOWE — dziś nieczynne; PIONIER — Chreśnik (pol., l. 15)
KEPICE — Miłość i gołębie (radz., l. 15)
ŁĘBORK: FREGATA — Thais (pol., l. 18)
LEBA — Policjantka (fr., l. 18)
MIASTKO — Cień już niedaleko (pol., l. 15)
PRZECHELEWO — Indiana Jones (USA, l. 15)
SIEMIOWICE — Diabelskie szczęście (pol., l. 15)
SŁAWNO (SDK) — dziś nieczynne
USTKA — Głupcy z kosmosu (ang., l. 12)
Podajemy na podstawie informacji OPRF!

W poszukiwaniu młodych talentów

Słupsk. Zespół Szkół Muzycznych w Słupsku, jak co roku, w maju przyjmuje zapisy dzieci do klas pierwszych. I tak: dzieci od lat 6 do 9 do klasy dziecięcej na naukę gry na fortepianie, skrzypcach i wiolonczeli. Do działu młodzieżowego — na naukę gry na instrumentach dętych, akordeonie, gitarze, wiolonczeli. Tu przyjmowane są dzieci od lat 10, czyli po ukończeniu

trzeciej klasy szkoły podstawowej. Z zapisami należy się spieszyć, bowiem w czerwcu odbędą się przesłuchania kandydatów.

Zgłoszenia dzieci przyjmowane są codziennie (oprócz sobót) w sekretariacie szkoły w godz. 10—17. Bliższych informacji o warunkach przyjęcia zasięgnąć można pod numerem telefonu: 32-861. (a)

Wczasowy sezon coraz bliżej

Dobiegają końca przygotowania do rozpoczęcia sezonu turystycznego-wczasowego. Tym razem w woj. słupskim wypoczywać będzie prawie 2 mln osób. Słupskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przymorze” sprzedało już ponad 30 tys. skierowań na dwutygodniowe wczasy w Jarosławcu, Uście, Rowach i Lebie. Średni koszt pobytu waha się w granicach od 16 do 20 tys. zł, ceny w stosunku do roku ubiegłego są więc wyższe o około 10 proc. Podwyżka nie miała jednak zasadniczego wpływu na spadek zainteresowania nadmorskim wypoczynkiem. Podobnie jak w latach poprzednich o wolne miejsce w ośrodkach Przedsiębiorstwa będzie trudno. Dla osób, których nie stać na wczasy w ośrodkach nadmorskich, lub które las i jezioro przedkładają nad morskie fale przygotowano wczasy na pojezierzu człuchowskim. Skierowanie jest średnio o 2—3 tys. zł tańsze.

W siedzibie przedsiębiorstwa panuje duży ruch. „Przymorze” dysponuje jeszcze skierowaniami

na turnusy w pierwszej połowie czerwca i września. Zmotoryzowanym turystom krajowym udostępiony zostanie camping na dwa i pół tysiąca miejsc w Lebie. Cięższy jest już zasłużona renomą obiekt przeszedł w ostatnim czasie małą renowację. Zadbano o należyty wygląd wszystkich budynków i terenów przyległych. Mam nadzieję, że nie będzie również specjalnych powodów do narzekania na ofertę gastronomiczną i handlową.

Podobnie jak w latach poprzednich, prace remontowe prowadzone są niemal we wszystkich obiektach przedsiębiorstwa. Zmienia i uzupełnia się wyposażenie wczasowych pokoi, gruntownej kontroli poddano również kwaterę prywatną. Ekipy remontowe kończą malowanie ścian i elewacji wielu budynków, dba się o należyty wygląd sanitariatów i tzw. turystycznych kuchni. Do porządku doprowadza się leśne parkingi. Ze wzrostem cen musi się wiązać podwyższenie standardu. (gip)

OKRĘGOWE MISTRZOSTWA W WĘDKARSTWIE MORSKIM

Jedną z szans na pełniejsze wykorzystanie nadmorskiego położenia naszego regionu jest wędkarstwo morskie. Sport to wielce emocjonujący, jako że w grę wchodzi zarówno pływanie po morzu, jak i łowienie ryb okazałych rozmiarów. Ma on również wiele walorów poznawczych. Skłania do bliższego poznania morza; jego fauny i flory, a także pośrednio — gospodarki morskiej. Już z tych powodów warto sport ten powinien zyskiwać poparcie wszystkich, którzy mogą mieć wpływ na jego rozwój.

W rzeczywistości jest inaczej, o czym świadczą m. in. trudności organizacyjne, jakie wystąpiły w ostatnich, ósmym już z kolei mistrzostwach w wędkarstwie morskim Okręgu Słupskie go w Lebie. Dobrze przygotowana i w sprawie prowadzona przez działaczy PZW ze Słupska i Leby impreza mogła przynieść organizatorom i zawodnikom wiele satysfakcji, gdyby nie... luka w przepisach lub może tylko upór urzędników.

Głównym celem morskich wy-

praw wędkarzy są dorsze. Te zaś można spotkać i efektywnie łowić na wędkę na głębokości około 30 metrów. Na Ławicy Słupskiej taką głębokość osiąga się w odległości około 9 mil morskich, czyli jeszcze w strefie wód terytorialnych, których szerokość wynosi 12 mil. Władze graniczne posługują się jednak

wysokości 6 mil od linii brzożowej, inaczej mówiąc, w połowie naszych wód terytorialnych. I — jak ustalili miejscowi rybacy, którzy dokładnie znają te łowiska — około 2—3 mil od ławic dorszowych. Można sobie wyobrazić jakie było samopoczucie zawodników.

Nic więc dziwnego, że i na

tych mistrzostwach rewelacyjnych wyników nie osiągnięto. Podczas kilkogodzinnego pobytu na morzu, złowiono zaledwie 13 niewielkich dorszy i dwie inne ryby. Jedynie MARIAN LEWAN DOWSKI z Człuchowa złowił sztukę 8-kilogramową (na zdjęciu), która przyniosła mu mistrzostwo okręgu na rok 1986.

Organizacja zawodów morskich kosztuje wiele pieniędzy, a także dużo wysiłków i starań licznej grupy ludzi. Złe jest dzie-

W pół dystansu

przepisem, w którym w odniesieniu do wędkarstwa figuruje dawna szerokość pasa wód terytorialnych — 6 mil.

W niedzielny poranek, przy pogodzie wprost wymarzonej na morskie wprawy, trzy wynajęte od rybaków z Leby kutry, po długotrwałej odprawie granicznej wypłynęły z kilkudziesięcioma zawodnikami na pokładzie na spotkanie z wielkim dorszem. Ale zostali zatrzymanci przez straż graniczną dokładnie na

jeżeli te wysiłki są nieważne. Słupscy wędkarze morscy od lat nie mogą tej bariery przełamać.

Tekst i fot.:
Wiesław Wiśniewski





ZAWIADAMIA

K-2256-0

K-2248

K-2253

K-2255-0

K-2251



K-2249-0

K-1865-0

m.

K-2250

K-2252

K-2265

K-2276

SPÓŁDZIELNIA PRACY SPECJALISTYCZNA WAGARSKA
„AUTOMAT”
w Słupsku, ul. Słowackiego 46

ZATRUDNI

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO

Wymagane jest wykształcenie wyższe techniczne oraz 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, tel. 248-81.
K-2225

Chcesz zdobyć ciekawy zawód stoczniozwa
— przyjdź do nas!

STOCZNIA im. KOMUNY PARYSKIEJ w Gdyni

ZATRUDNI

- pracowników wykwalifikowanych,
w tym absolwentów szkół zawodowych w zawodach:
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH
 - MONTERÓW KADŁUBÓW OKRĘTOWYCH
 - ŚLUSARZY
 - MONTERÓW RUROCIĄGÓW OKRĘTOWYCH (hydraulików)
 - MONTERÓW MASZYN I URZĄDZEŃ OKRĘTOWYCH
 - STOLARZY
 - MALARZY KONSERWATORÓW
 - MECHANIKÓW
 - TOKARZY

oraz zapewni możliwość zdobycia zawodu
pracownikom niewykwalifikowanym
i pracownikom wykwalifikowanym
w innych zawodach:

- SPAWACZA ELEKTRYCZNEGO
- MONTERA RUROCIĄGÓW OKRĘTOWYCH
- MONTERA KADŁUBÓW OKRĘTOWYCH
- MALARZA KONSERWATORA

Płacimy dobrze za dobrą pracę — w systemie akordowym.

Warunki przyjęcia:

- wiek od 18-40 lat
- ukończona szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Stocznia zapewnia pracownikom:

- przywileje z Karty Stoczniozwa
- szeroki zakres świadczeń socjalnych
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- dodatek za wysługę lat
- pomoc w spłacie kredytów dla młodych małżeństw po przepracowaniu w Stoczni 5 lat.

Ponadto pracownikom zatrudnionym w bezpośredniej produkcji w zawodach deficytowych:

- nagrodę stabilizacyjną do 120 tys. zł
- pożyczki na zagospodarowanie w pierwszym roku pracy w wysokości:
 - 10.000 zł — wypłata po przepracowaniu 3 miesięcy umarzana po 6 miesiącach nienaganej pracy
 - 30.000 do 50.000 zł — wypłata po przepracowaniu 6 miesięcy umarzana po 2 latach pracy
 - 60.000 do 100.000 zł — wypłata po przepracowaniu 12 miesięcy umarzana po 5 latach pracy
 - 40.000 do 60.000 zł — dla osób zawierających związek małżeński, umarzana po 3 latach pracy
 - 10.000 zł — wypłata w pierwszych dniach pracy, umarzana po 2 latach pracy dla absolwentów szkół zawodowych
- bezpłatny abonament żywnościowy w pierwszym miesiącu pracy
- możliwość przyznania stypendium fundowanego uczniom ZSZ od I roku nauki i II roku uczniom szkół średnich
- dodatek kursowy w wysokości 1.500 zł za każdy rozpoczęty miesiąc kursu
- zwrot kosztów podróży ze stałego miejsca zamieszkania do Gdyni.

Wyodrębniającym się pracownikom Stocznia umożliwia skierowanie w systemie zorganizowanym do pracy za granicą w ramach realizacji usług eksportowych — pod warunkiem nienaganej pracy w Stoczni przez 3 lata.

Stocznia posiada stołówki i bary szybkiej obsługi, nowoczesną przychodnię zdrowia, ośrodki wypoczynkowe w górach i nad morzem oraz wymienne za granicą, klub sportowy, stadion sportowy, nowoczesną halę lekkoatletyczną, jachtklub „Stal”, klub-kawiarnię oraz szkołę przyzakładową — dostępne dla każdego zatrudnionego.

Zamieszczeniem zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub w kwaterach prywatnych z częściową odpłatnością oraz bezpłatne dla zatrudnionych w zawodach: spawacz, monter kadłubowy, monter rurociągów, malarz konserwator.

Przy Stoczni istnieje Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa budownictwa jednorodzinnego oraz wielorodzinnego.

Wymagane dokumenty:

- dowód osobisty
- książeczka wojskowa lub zgłoszenie do rejestracji
- świadectwo szkolne
- świadectwo pracy
- książeczka ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami
- 3 fotografie
- w przypadku przerwy w pracy powyżej 3 miesięcy kierunkowo skierowanie z Urzędu Zatrudnienia w miejscu zamieszkania.

Do pracy przyjmuje oraz udziela informacji Biuro Przyjęć Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, kod pocztowy 81-963, ul. Czechosłowacka 3, tel. 277-315, 277-714, w godz. 8-15.

Dojazd do Stocznia z przystanku komunikacji miejskiej, ul. Jana z Kolna (naprzeciw Dworca PKP Gdynia Główna Osobowa) autobusami linii 103, 105, 134, 140 i trolejbusami linii 23 i 29.
K-1508-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Koszalinie

ZATRUDNI

wg nowego systemu wynagradzania
na korzystnych warunkach pracowników:

- ELEKTROMECHANIKÓW — uprawnienia E do 1 kV
- ELEKTRYKÓW — uprawnienia E lub D bez ograniczenia napięcia plus uprawnienia do pomiarów elektrycznych
- ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH — uprawnienia E do 1 kV
- TOKARZY
- ŚLUSARZY
- FREZERÓW
- SPAWACZY
- oraz SPECJALISTÓW ds. ENERGETYCZNYCH — wykształcenie średnie lub wyższe techniczne plus uprawnienia D bez ograniczenia napięcia

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zalepczu Technicznym WPEC przy ul. Słowiańskiej, tel. 240-66.
K-2180-0

OŚRODEK WZCZASÓW RODZINNYCH „BAŁTYK”
w Jarosławcu

zatrudni sezonowo

CUKIERNIKA.

Zapewniamy zakwaterowanie i całonocne wyżywienie.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w OWR „Bałtyk”
w Jarosławcu, tel. 84-80 lub 84-24.
K-2236

ŁĘBORSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w Łęborku

ZATRUDNI

- INŻYNIERA BUDOWNICTWA

z uprawnieniami na stanowisko kierownika grupy robót.

Mieszkanie zapewnione.

Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie przedsiębiorstwa Łębork, ul. Pionierów 16, tel. 23-243 (pokój nr 5).
K-2221-0

OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
w Darłowie, ul. Sportowa 1, tel. 30-45

ZATRUDNI

do obsługi plaż w Darłowie i Dąbkach
na okres od 1 VI do 15 IX 1986 r.

pracowników na następujące stanowiska:

- STARSZY RATOWNIK WODNY, RATOWNIK WODNY, MŁODSZY RATOWNIK WODNY — 40 osób
- PRACOWNIK PORZĄDKOWY na plaży — 12 osób
- KASJER na PLAŻY — 16 osób

Dla osób zamieszkujących zapewniamy zakwaterowanie.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia, zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja OSiR w Darłowie.
K-2227

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w Koszalinie

ZATRUDNI

pracowników w zawodach:

- MASARZ
- DEKARZ
- MURARZ
- SZKLARZ
- AUTOMATYK aparatury kontrolno-pomiarowej
- SPAWACZ z uprawnieniami Rs-1
- STOLARZ
- POSADZKARZ-LASTRYKARZ

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Kadr przedsiębiorstwa ul. Bojowników o Wolność i Demokrację, tel. 277-81 wewn. 277.

Przedsiębiorstwo posiada hotel pracowniczy, przedszkole, własny ośrodek wypoczynkowy, stołówkę pracowniczą, przychodnię lekarską.

Zgodnie z zakładowym regulaminem wynagradzania, pracownicy korzystają z posiłków regeneracyjnych.

Prowadzona jest działalność sportowa w sekcji piłki nożnej, tenisa stołowego, brydża sportowego.

Ponadto w podległym Zakładzie Produkcyjnym nr 3 w Kołobrzegu zatrudnimy:

- MISTRZÓW PRODUKCJI
- KIEROWNIKI DZIAŁU TECHNICZNEGO
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych na przyuczenie do zawodu masarza

Przyjmowani są również chętni podjęcia nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej.

Szczegółowe informacje udzielane są w Kadrach zakładu w Kołobrzegu, ul. Młyńska 9, tel. 231-69.
K-2226-0

STOCZNIA GDAŃSKA im. LENINA

odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I klasy

przyjmuje

ABSOLWENTÓW szkół zawodowych, TECHNIKÓW,
PRACOWNIKÓW WYKwalifikowanych
(mężczyzn)

posiadających zawody ogólnoprzemysłowe

oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych

w charakterze:

- SPAWACZY
- MONTERÓW (konstrukcji, rurociągów, maszyn i urządzeń)
- MALARZY KONSERWATORÓW
- OPERATORÓW URZĄDZEŃ PODNOŚNYCH (zawód, który z powodzeniem wykonują kobiety)

Stwarzamy możliwość uzyskania zarobków wyższych niż gdzie indziej!

Ponadto w zawodach preferowanych takich jak:

- SPAWACZ
- MONTER KADŁUBA I RUROCIĄGÓW
- KOWAL KONSTRUKCJI OKRĘTOWYCH
- MALARZ KONSERWATOR OKRĘTOWY

Wypłacamy:

- do każdej przepracowanej godziny dopłatę adaptacyjną zwiększającą zarobek (w pierwszym roku pracy)
- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 5.000 zł
- wypłatę w pierwszych dniach pracy — umarzana po roku dobrej pracy
- pożyczkę w wysokości 50.000 zł wypłatę po przepracowaniu 3 miesięcy — umarzana po 5 latach dobrej pracy
- pożyczkę w wysokości 30.000 zł dla pracowników zawierających związek małżeński — umarzana po 5 latach dobrej pracy
- osobom spoza strefy dojazdowej — bezpłatne zakwaterowanie
- nowo zatrudnionym — 2-tygodniowy abonament na obiady.

Stocznia umożliwia wyjazdy do pracy za granicę!

Stwarzamy możliwości wybudowania
domku jednorodzinnego!

Warunki przyjęcia:

- ukończone 18 lat
- ukończona minimum szkoła podstawowa
- odpowiedni stan zdrowia

Konieczne dokumenty:

dowód osobisty, książeczka wojskowa, świadectwo szkolne, świadectwo pracy, 2 fotografie.

Do pracy przyjmuje oraz udziela informacji:
Biuro Przyjęć Stocznia Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku
80-958 Gdańsk, ul. Doki 1, tel. 39-20-26, 39-27-04.
K-1196-0

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
w Żabinie 78-530 Wierchowów Złocieniecki,
tel. 82-22, 84-85

zatrudni natychmiast:

- SPECJALISTĘ ds. INWESTYCJI
w Zarządzie przedsiębiorstwa.

Wymagane kwalifikacje:

- wyższe specjalistyczne oraz 2 lata praktyki
- średnie specjalistyczne oraz 6 lat praktyki

- SPECJALISTĘ ds. BUDOWNICTWA

Brygada Remontowo-Budowlana przy Zakładzie Rolnym Żabinko na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym.

Wymagane kwalifikacje:

- wyższe specjalistyczne oraz 2 lata praktyki
- średnie specjalistyczne oraz 6 lat praktyki.

- SPECJALISTĘ ds. CHEMIZACJI

w Zarządzie przedsiębiorstwa.

Wymagane kwalifikacje:

- wyższe specjalistyczne oraz 2 lata praktyki
- średnie specjalistyczne oraz 6 lat praktyki.

- SPECJALISTĘ ds. PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ

Zakładu Rolnego Osiek Drawski
na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym.

Wymagane kwalifikacje:

- wyższe specjalistyczne oraz 2 lata praktyki
- średnie specjalistyczne oraz 6 lat praktyki.

Wynagrodzenie zgodnie z zakładowym systemem wynagradzania.

Świadczenia zgodnie z UZP dla PGR.

Zapewniamy mieszkanie w nowym budownictwie.

Przedsiębiorstwo rentowne.

Na miejscu szkoła, przedszkole, ośrodek zdrowia, przystanek PKS i PKP.

Kosztów podróży nie zwracamy.

Na oferty nie przyjęte nie odpowiadamy..

K-2215

**ZAKŁADY PŁYT WIOROWYCH
W SZCZECINKU, ul. WARYŃSKIEGO 1**

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— samochodu osobowego polonez 2000, rok produkcji 1979, poj. 2000 cm sześć, cena wywoławcza 600.000 zł.
Przetarg odbędzie się 5 VI 1986 r., o godz. 10 w siedzibie Zakładu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu, najpóźniej do godz. 8.30 w dniu przetargu.

Samochód można oglądać w przeddzień przetargu na parkingu zakładowym.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, odbędzie się II PRZETARG w tym samym dniu, o godz. 12.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2282-0

**GMINNY OSRODEK KULTURY
SIEMIŃSKA 45**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— nysa towos, nr fabryczny 25792, nr silnika 650376, rok produkcji 1971, cena wywoławcza 134.000 zł.

Przetarg odbędzie się 14 VI 1986 r., o godz. 10 w GOK w Siemieniu.

Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 8—16.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy GOK w Siemieniu, najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2266

**OSRODEK TRANSPORTU LEŚNEGO
78-320 POŁCZYŃ ZDRÓJ, ul. 15 GRUDNIA 12**

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów mechanicznych:

— ciągnik leśny zetor LKT 80, nr podwozia 0686, nr rejestracyjny KOC 776F, rok produkcji 1977, cena wywoławcza 960.000 zł (ciągnik niekompletny)

— ciągnik leśny farmer C 5D, nr podwozia 3519016, rok produkcji 1975, cena wywoławcza 785.000 zł (ciągnik niekompletny)

— ciągnik leśny farmer C 5D, nr podwozia 5415062, rok produkcji 1974, cena wywoławcza 705.000 zł (ciągnik niekompletny)

— przyczepa achleitner, nr podwozia 5269, nr rejestracyjny KOP 289W, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 750.000 zł (przyczepa niekompletna).

Przetarg odbędzie się 10 VI 1986 r., o godz. 10 w świetlicy OTL. Pojazdy można oglądać w dniach 3—5 VI 1986 r., w godz. 10—12, na terenie OTL.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie OTL, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2269

**ŚLUPSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
INSTALACJI BUDOWNICTWA
W ŚLUPSKU**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlanych:

— rozbudowy warsztatu samochodowego o kubaturze 912 m. sześć, z dwoma kanałami naprawczymi dla Bazy Sprzętu i Transportu SPIB ul. Przemysłowa 73.

Termin wykonania III kwartał 1986 r.

Oferdy pisemne należy składać w dyrekcji przedsiębiorstwa w Ślupsku, ul. Findera 1, w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Informacji o zakresie robót udziela Dział Głównego Mechanika, ul. Przemysłowa 73 gdzie zapoznać się można z dokumentacją projektową oraz otrzymać ślepy kosztorys na przedmiotowe roboty.

Przetarg odbędzie się 13 VI 1986 r., o godz. 10 w siedzibie SPIB ul. Findera 1.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

K-2271

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
W KOSZALINIE, UL. SZCZECIŃSKA 42/46**

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż następujących środków transportowych:

— ciągnik ursus C-355, nr rejestracyjny KOC 207 M, nr ewidencyjny 646, rok produkcji 1975, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 196.250 zł

— ciągnik ursus C-355, nr rejestracyjny KOC 216 M, nr ewidencyjny 625, rok produkcji 1974, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 196.250 zł

— samochód nysa towos, nr rejestracyjny KOA 991 U, nr ewidencyjny 664, rok produkcji 1976, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 195.000 zł

— nadwozie samochodu polonez nr fabryczny 13997, rok produkcji 1979, zużycie 80 proc., cena wywoławcza 137.000 zł

— przyczepa wywrotka W-061, nr rejestracyjny KOP 720 D, nr ewidencyjny 599, rok produkcji 1974, zużycie 75 proc., cena wywoławcza 31.250 zł

Zgłoszone do przetargu środki można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa przez 3 dni przed przetargiem w godz. 8—11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne z zastrzeżeniem, że na zakup ciągników przez osoby prywatne, obowiązuje złożenie zaświadczenia z Urzędu Gminy o posiadaniu gospodarstwa rolnego. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się o godz. 11, 10 dnia dnia roboczego, licząc dni robocze, od ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2274

**KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG KOMINIARSKICH
ODDZIAŁ OKRĘGOWY
w Szczecinku, ul. Żukowa 90**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki żuk, nr rejestracyjny KOA 162S, nr silnika 579506, rok produkcji 1976, stopień zużycia 75 proc. cena wywoławcza 151.000 zł.

Przetarg odbędzie się 20 VI 1986 r., godz. 10 w świetlicy KSPUK O/O Szczecinek, ul. Żukowa 90.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić do 18 VI 1986 r. do kasy Spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać w siedzibie Spółdzielni, ul. Żukowa 90 w godz. 7—15.

K-2268

**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
W BIAŁOGARDZIE, UL. CHOCIMSKA 2**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki wołga gaz 24, rok produkcji 1977, na fabryczny 455992, nr silnika 133901, cena wywoławcza 420.000 zł

Przetarg odbędzie się 16 VI 1986 r., o godz. 10 w biurze Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białogardzie, ul. Chocimska 2.

Pojazd nie sprzedany w I przetargu będzie wystawiony do II PRZETARGU w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do 16 VI 1986 r. do godz. 9 w kasie Spółdzielni.

Pojazd można oglądać na placu przy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białogardzie, ul. Chocimska 2, w dniu 10—16 VI 1986 r., w godz. 10—12.

OSM zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2267

**OKRĘGOWA DYREKCJA CPN
W ŚLUPSKU, UL. GRODZKA 6**

ogłasza

I PRZETARG

na sprzedaż n.w. środków transportu i silnika.

1) samochód osobowy marki fiat 125p, rok produkcji 1978, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 244.200 zł

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 10—14 w Zakładzie Gospodarki Produktami Naftowymi nr 3 w Ślupsku, ul. Szczecińska 113.

Przetarg odbędzie się 5 VI 1986 r., o godz. 10 w ww. Zakładzie.

2) naczepa cysterna CN-20, rok produkcji 1976, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 251 tys. zł

3) silnik SW-680/17 uszkodzony kadłub silnika, stopień zużycia 75 proc. niekompletny, cena umowna 60 tys. zł.

Pozycja 2 i 3 można oglądać codziennie w godz. 10—14 w Zakładzie Gospodarki Produktami Naftowymi nr 13 w Ugoszyczu k/Bytowa.

Przetarg odbędzie się 6 VI 1986 r., o godz. 10 dotyczy poz. 2, 3 w Zakładzie Gospodarki Produktami Naftowymi nr 13 w Ugoszyczu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się o godz. 12.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium 10 proc. ceny wywoławczej do kasy w jednym z wyżej wymienionych zakładów, w godz. 10—14, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2270

**SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANO-MIESZKANIOWA
BUDOWNICTWA JEDNORODZINNEGO
„RADUSZKA”
Z SIEDZIBĄ W „KAZELU”
KOSZALIN, UL. MORSKA 33/35**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na samochód marki star A-29, nr rejestracyjny KOA 279K, rok produkcji 1972, silnik z zapłonem samoczynnym, sprawny technicznie, cena wywoławcza 308.000 zł.

Przetarg odbędzie się 4 VI 1986 r., o godz. 12 w „Kazelu”.

Samochód można oglądać w dniu przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni, najpóźniej do godz. 11 w dniu przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2273

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
W KOSZALINIE**

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— samochód fiat 126p, nr rejestracyjny SLP 650 B, cena wywoławcza 180.000 zł

— samochód fiat 126p, nr rejestracyjny SLT 999B, cena wywoławcza 190.000 zł

— samochód fiat 126p, nr rejestracyjny SLA 965B, cena wywoławcza 200.000 zł

— samochód żuk A 13, nr rejestracyjny KOA 802F, cena wywoławcza 156.400 zł

— samochód wołga gaz 24, nr rejestracyjny KOA 058A, cena wywoławcza 462.000 zł

— nadwozie samochodu fiat 125p, cena wywoławcza 50.000 zł

— nadwozie samochodu polonez, cena wywoławcza 50.000 zł.

Przetarg odbędzie się 4 VI 1986 r., o godz. 10 w siedzibie PZM w Koszalinie, ul. Gnieźnieńska 12.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu samochód wołga gaz KOA 058A — II PRZETARG odbędzie się 18 VI 1986 r., o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie PZM, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2272

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
ODDZIAŁ TOWAROWO-OSOBOWY
W BYTOWIE UL. WYBICKIEGO 2**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki star A-28, nr rej. SLG 453 B, rok produkcji 1975, cena wywoławcza 256.000 zł.

Przetarg odbędzie się 12 VI 1986 r. o godz. 11 przy ul. Wybickiego 2.

Samochód można oglądać w dni robocze, w godz. 9—15.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej nie później niż w przeddzień przetargu w kasie Oddziału.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2281

**REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ
W ŁĘBORKU**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontowych robót ogólnobudowlanych i instalacyjnych wod.-kan.-gaz.

— dekarskie w następującym zakresie:

— przełożenie dachówki o pow. 900 m. kw.

— pokrycie papą o pow. 300 m. kw.

— zdruńskie w zakresie:

— przestawienie pieców kaflowych szt. 120.

— murarskie w zakresie:

— ocieplenie ścian zewnętrznych o pow. 300 m. kw.

— tynki wewnętrzne o pow. 500 m. kw.

— instalacja wod.-kan.-gaz. w zakresie:

— wymiana instalacji w 8 budynkach

— obudowa wagi 50 tonowej betonowej szt. 1

— remont kapitalny budynku Chopina 1

— wykonanie stolarki okiennej i drzwiowej nietypowej szt. 200

— elewacja budynku Boh. Stalingradu 13.

Termin wykonania robót II—IV kwartał 1986 r.

Blizszych informacji oraz zakres robót udostępni Dział Techniczny RPGKIM w Łęborku, ul. Pionierów 17, tel. 22-068.

Oferdy w zalakowanych kopertach prosimy składać w Dziale Technicznym RPGKIM.

Otwarcie ofert nastąpi w 10. dniu po ukazaniu się ogłoszenia w prasie o godz. 10 w siedzibie RPGKIM w Łęborku, ul. Pionierów 17.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2277

**SIANOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZAPALCZANEGO
W SIANOWIE, ul. B. BIERUTA 44**

ogłaszają

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

— ciągnik rolniczy C-385, nr rejestracyjny KOC 281A, sprawny technicznie, cena wywoławcza 550.000 zł

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— samochód nysa 522, nr rejestracyjny KOA 426Y, rok produkcji 1977, cena wywoławcza 108.850 zł

— przyczepa ciężarowa D 150, nr rejestracyjny KOP 606L, rok produkcji 1978, cena wywoławcza 21.000 zł

W przetargu ograniczonym mogą brać udział rolnicy posiadający zaświadczenie o posiadaniu gospodarstwa rolnego (wydane przez Urząd Gminy).

Przetargi odbędą się 11 VI 1986 r., o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Pojazdy można oglądać 10 VI 1986 r., w godz. 10—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Zakładu w przeddzień przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

K-2275

**SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
ODDZIAŁ
W BIAŁOGARDZIE, ul. KRÓLEWEJ JADWIGI 1**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

— przyczepa D-44A, rok produkcji 1975, nr rejestracyjny KOP 986 N, cena wywoławcza 53.000 zł

— przyczepa D-44A, rok produkcji 1974, nr rejestracyjny KOP 952 N, cena wywoławcza 55.000 zł

— przyczepa D-44A, rok produkcji 1975, nr rejestracyjny KOP 933 N, cena wywoławcza 55.000 zł

— przyczepa D-44A, rok produkcji 1973, nr rejestracyjny KOP 177 F, cena wywoławcza 50.000 zł

oraz

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

— ciągnik ursus C-4011, rok produkcji 1968, nr rejestracyjny KOA 077 M, cena wywoławcza 350.000 zł

— ciągnik ursus C-4011, rok produkcji 1965, nr rejestracyjny KOC 271 E, cena wywoławcza 380.000 zł.

Przetarg odbędzie się 9 VI 1986 r., o godz. 10 w Bazie STW przy ul. Królowej Jadwigi 1.

Pojazdy można oglądać w dniu przetargu.

Warunkiem uczestnictwa jest:

— wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na godzinę przed przetargiem w kasie Oddziału

— przedłożenie zaświadczenia z Urzędu Gminy o posiadaniu gospodarstwa rolnego (dotyczy przetargu ograniczonego)

— pojazdy nie sprzedane w I przetargu zostaną wystawione do sprzedaży w II PRZETARGU, 2 godziny po zakończeniu I przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania pojazdów lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-2264

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-REMONTOWE
HANDLU I USŁUG
„BUDREM”
w Koszalinie, ul. Wenedów 3**

zatrudni natychmiast:

- GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ ds. WYKONAWSTWA
- KIEROWNIKÓW BUDÓW w Koszalinie
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH
- STOLARZY

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr,
tel. 220-01 do 03 w Koszalinie.
Dla osób samotnych istnieje możliwość zakwaterowania
w hotelu robotniczym w Koszalinie.

K-2305-0

**REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w Uście**

zatrudni natychmiast

nw. pracowników:

- GŁ. KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim i minimum 8 lat praktyki
- KIEROWNIKA Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej z wykształceniem wyższym plus uprawnienia budowlane
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- KIEROWCÓW z kategorią C

Szczegółowe warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w biurze przedsiębiorstwa, przy ul. Boh. Stalin-gradu 5.

K-2313

**WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA
ODDZIAŁ
w Słupsku, ul. Wita Stwosza 13**

zatrudni natychmiast

pracowników na następujące stanowiska:

- KIEROWNIKA MAGAZYNU w Wytwórni Win i Przetworów
- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA MAGAZYNU na wspólną odpowiedzialność materialną
- KIEROWNIKA MAGAZYNU WARZYW
- ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA MAGAZYNU WARZYW na wspólną odpowiedzialność materialną
- PRACOWNIKÓW w systemie prowizji lub agencji do prowadzenia punktów sprzedaży detalu w sezonie na terenie Słupsk, Rowy, Jarosławiec oraz Ustka.
- ELEKTRYKA
- MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
- KSIĘGOWĄ na maszyny księgujące
- SPRZEDAWCĘ do sklepu nasienneo-zaopatrzeniowego

Płace do omówienia w dyrekcji Oddziału w Słupsku,
ul. Wita Stwosza 13.

K-2299

**FABRYKA MASZYN BUDOWLANYCH
„BUMAR-KOSZALIN”
w Koszalinie**

ZATRUDNI NATYCHMIAST

- KONSTRUKTORÓW PROWADZĄCYCH

Wymagane wykształcenie wyższe, pożądana umiejętność wykorzystania do prac konstrukcyjnych minikomputera oraz znajomość języka niemieckiego lub angielskiego

- KONSTRUKTORÓW i TECHNOLOGÓW z wykształceniem wyższym i średnim
- GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ ds. POSTĘPU TECHNICZNEGO wykształcenie wyższe techniczne o kierunku: konstrukcja lub technologia budowy maszyn
- TECHNOLOGA ze znajomością problematyki pokryć lakierniczych, wykształcenie wyższe chemiczne
- KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA wykształcenie wyższe lub średnie techniczne plus praktyka w zakresie zaopatrzenia
- KONTROLERÓW JAKOŚCI WYROBÓW
- ŚLUSARZY
- KRAJACZY
- SPAWACZY
- TOKARZY
- ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH
- HARTOWNIKA w Dziale Gospodarki Narzędziowej
- WIERTACZA WSPÓŁRZĘDNOŚCIOWEGO w Dziale Gospodarki Narzędziowej
- ELEKTRONIKA
- WYDAWCÓW NARZĘDZI
- OPERATORA MASZYN OPTIMA
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych w celu przyuczenia do zawodu.

Wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagrodzeń.
Zakład w 1986 r. będzie dysponował mieszkaniami przejściowymi.
Osoby nie posiadające zawodu mogą zdobyć przyuczenie do zawodu poprzez indywidualne przyuczenie na stanowisku pracy.
Zakład posiada stołówkę, wypłaca deputat węglowy, ma własny ośrodek wypoczynkowy w Rosnowie, 2 autokary służące do organizacji wypoczynku sobotnio-niedzielnego oraz klub zakładowy.
Bliższych informacji na temat pracy i płacy udziela Dział Spraw Pracowniczych Fabryki - Koszalin, ul. Lechicka 51.

K-2303-0

**RADA NADZORCZA
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „WYBRZEŻE”
w Sławnie**

zatrudni kierownika spółdzielni

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne, staż pracy minimum 8-10 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym.

Ubiegający się o przyjęcie do pracy powinien złożyć:

- podanie
- życiorys
- kwestionariusz osobowy
- opinię z ostatniego zakładu pracy

Oferety należy składać w terminie do 15 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adresem Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Wybrzeże” w Sławnie, ul. Powstańców Warszawskich 2, 76-100 Sławno.

K-2304

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-TECHNICZNE
SPRZĘTU POŻARNICZEGO I OCHRONNEGO
„SUPON”
w Szczecinie**

**ZAKŁAD USŁUGOWY
w Koszalinie, ul. Morska 9**

ZATRUDNI

następujących pracowników:

- ELEKTROMONTERÓW INSTALACJI SYGNALIZACJI P.POŻ.

Wymagane wykształcenie średnie o kierunku elektrycznym lub elektronicznym.

Informacji udziela Kierownik Zakładu, tel. 300-25.

K-2298

**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w Szczecinie
ODDZIAŁ w Koszalinie
FILIA w Darłowie**

zatrudni natychmiast:

na następujące stanowiska:

- KIEROWCA SAMOCHODOWY prawo jazdy kat. C - 5 osób
- SPEDYTOR - 3 osoby
- MECHANIK-ELEKTRYK SAMOCHODOWY - 1 osoba

Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji Oddziału w Koszalinie, ul. Mieszka I 25, tel. 254-24 do 26 lub z kierownikiem Filii w Darłowie, ul. Wenedów 28, tel. 31-02.

K-2307-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „POL-SCAN”
Koszalin, ul. Bieruta 71A, III piętro**

ZATRUDNI

- 4 PRACOWNIKÓW do robót budowlano-montażowych w tym 2 SPAWACZY
- 2 STOLARZY
- 2 SZKUTNIKÓW

Osobiste zgłoszenie w Sekcji Kadr, godz. 8-14.

K-2306

**PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU I TRANSPORTU
WODNO-MELIORACYJNEGO
w Koszalinie**

zatrudni natychmiast:

- KIEROWNIKA BUDOWY MELIORACYJNEJ wykształcenie melioracyjne
- SPECJALISTĘ do DZIAŁU EKSPLOATACJI wykształcenie melioracyjne lub budowlane
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH na budowach melioracyjnych w okolicach Darłowa, Będzina, Tymienia
- OPERATORA DŹWIGU SAMOCHODOWEGO
- OPERATORÓW i POMOCNIKÓW OPERATORÓW (wynagrodzenie w systemie akordowym) na koparki, spycharki, ciągniki gąsienicowe, koparko-spycharki w następujących Oddziałach:

- KOSZALIN, ul. Bieruta 71A
- KOŁOBRZEG, ul. Mazowiecka 5
- SŁAWNO, ul. Świerczewskiego 60
- SŁUPSK, ul. Poznańska 81
- SZCZECINEK, ul. Koszalińska 85

Pracownicy zatrudnieni w terenie otrzymują świadczenia pieniężne dodatkowo z tytułu rozłąki oraz wszystkie świadczenia przysługujące z Karty Budowlanych.
Informacji udziela Oddział oraz Dział Służb Pracowniczych w Koszalinie, ul. Bieruta 71A, II piętro, tel. 279-41, wewn. 252.

K-2314-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO DOŚWIADCZALNO-PRODUKCYJNE
DŹWIGÓW SAMOCHODOWYCH „BUMAR-BEDES”
w Bielsku-Białej, ul. Gaczyńskiego 6, tel. 459-08, 09
wewn. 316**

zatrudni natychmiast

- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH z uprawnieniami
- TOKARZY

Przedsiębiorstwo zapewnia natychmiast mieszkania rodzinne w hotelu pracowniczym.

Wiek kandydatów do 40 lat.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru ofert przyjęcia do pracy.

K-2315

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG
SOCJALNO-SZKOLENIOWYCH
TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA
„MECHANIZATOR”
w Mielnie, ul. Parkowa 3, tel. 463**

zatrudni natychmiast

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagane wykształcenie wyższe z 3-letnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym w Dziale Finansowo-Księgowym lub ekonomicznym, średnie z 5-letnim stażem pracy na stanowisku głównego księgowego.

Proponujemy uposażenie zgodne z uchwałą 135 RM systemem wynagrodzeń.

K-2301

**ZAKŁADY PIWOWARSKIE
w Koszalinie, ul. Spółdzielcza nr 8**

zatrudni natychmiast:

pracowników na stanowiskach:

- PALACZY z uprawnieniami do obsługi kotłów wysoko- i średniopiętnych
- POMOCNIKÓW PALACZY
- ŁADOWACZY
- STARSZEJ KSIĘGOWEJ

oraz na okres sezonowy do pracy na II zmianie PRACOWNIKÓW do rozlewu piwa.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w przedsiębiorstwie, ul. Spółdzielcza 8, tel. 220-86.

K-2302

**ZAKŁAD WYKONAWSTWA SIECI ELEKTRYCZNYCH
Słupsk, ul. Grunwaldzka 14, tel. 284-51**

ZATRUDNI

- PRACOWNIKÓW z wykształceniem wyższym oraz średnim o kierunku elektrycznym lub budowlanym do WYDZIAŁU TECHNICZNEGO
- PRACOWNIKÓW z wykształceniem wyższym lub średnim o kierunku elektrycznym na stanowiska KIEROWNIKÓW ROBÓT i PROJEKTANTÓW
- PRACOWNIKÓW ze średnim wykształceniem do DZIAŁU TRANSPORTU i OBSŁUGI POLIGRAFII ZAKŁADOWEJ
- PRACOWNIKÓW do bezpośredniej produkcji: ELEKTROMONTERÓW, MURARZY, TYNKARZY, ŚLUSARZY.

Bliższych informacji udziela Wydział Ekonomiczno-Pracowniczy, tel. 284-51, wewn. 65.

K-2309

**ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
w Słupsku, ul. Grodzka 9**

zatrudni natychmiast

- INŻYNIERA lub TECHNIKA ODLEWNIKA na stanowisko ZASTĘPCY KIEROWNIKA ODLEWNI.

Informacji udziela Wydział Organizacji i Spraw Pracowniczych, tel. 220-01.

K-2308

**MIELEŃSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
w Mielnie**

ZATRUDNI

następujące osoby:

- PRACOWNIKA NA STANOWISKO SPECJALISTY ds. ZAOPATRZENIA oraz PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH
- RATOWNIKÓW WODNYCH
- KASJERÓW-BILETERÓW
- PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI SANITARIATÓW PRZYPŁAZOWYCH

Bliższych informacji udziela się w MOSiR, przy ul. Słonecznej nr 9, tel. 89-362 i 720.

K-2332